Startuje lodowisko

s.12

Jaśnikowski wrócił jako zarządca. Dogadali się

s.8

OŁAWA ECO 24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

tuOlawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 16 STYCZNIA 2025, NR 2 (1653), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Oskarżony o molestowanie nie był „szeregowym” księdzem

Mowa nie o „jakimś księdzu”, jednym z wielu młodych, często przenoszonych z parafii na parafię. Ksiądz Henryk Sz. jest po sześćdziesiątce, solidnie wykształcony, z tytułem naukowym i dokonaniami, w sieci można znaleźć jego zdjęcia w towarzystwie najwyższych duchownych...

s.5

Miała być kolejna szansa, a... jest projekt likwidacji szkoły

- Nie mamy innego wyjścia, inaczej nie „zapinamy” się finansowo - mówi wójt gminy Dorota Sala

s.2

Zupa i filiżanka kawy to recepta stuletniej pani Honoraty na długie życie

s.9

Pani Honorata Slipek z Oławy świętuje 100 urodziny. - Nigdy nie przepuszczałam, że dożyję takiego wieku - mówi jubilatka

eprasa.pl 2da38c5229

GMINA DOMANIÓW

Jeszcze w grudniu wójt Dorota Sala mówiła, że szkoła w Goszczynie powinna dostać szansę, pod zarządem gminy. Co więcej, jej marzeniem jest, aby ta szkoła była „perełką z edukacją włączającą". Tymczasem minął miesiąc, a gminni radni będą debatować nad projektem uchwały o likwidacji placówki

O szanse dla SP w Goszczynie apelował do radnych dyrektorka placówki Maria Ćmikiewicz (na fot. w centrum)

Czy gmina zlikwiduje tę szkołę?

Miała być kolejna szansa, a... jest projekt LIKWIDACJI szkoły

Znów wraca temat szkoły w Goszczynie i tym razem nie kontekście tego, kto ma ją prowadzić - fundacja czy gmina - a... likwidacji placówki.

Przez lata trwały spory, w tym sądowe, między gminą a fundacją, o to, kto powinien prowadzić szkołę. Czy fundacja, której gmina w 2013 przekazała szkołę, by jej nie zlikwidować? Czy gmina, która po zmianie władzy uznała, że decyzja poprzedników była zła, a organem prowadzącym szkołę jednak powinna być gmina, więc szkołę trzeba odzyskać.

Chodziło głównie o pieniądze. Mimo że szkołę prowadziła fundacja, gmina ponosiła coraz większe koszty. Fundacja nie zamierzała jednak oddawać szkoły. Przeciwnie. Mimo prób, sporów i awantur, o których pisaliśmy, gminie nie udało się odzyskać placówki przed upływem umowy zawartej na 10 lat. Co więcej, nawet zakończenie tej umowy doprowadziło do kolejnej awantury i przepychanek, w wyniku których część rodziców zabrała dzieci ze szkoły. Doszło do sytuacji, że w szkole, mimo trwającego roku szkolnego, nie odbywały się zajęcia edukacyjne. Wielu rodziców, zwłaszcza klas starszych, obawiając się tego, że dzieci nie realizują programu szkolnego, przeniosło swoje pociechy do innych szkół (pisaliśmy o tym m.in. w lipcu i we wrześniu 2023 w artykułach „Spór o szkołę nie ustaje. Sąd po stronie fundacji" i „ Rodzice: - Nie wierzymy wójtowi, więc nie rezygnujemy z walki dopóki nie będziemy mieć pewności").

Ostatecznie w listopadzie gmina przejęła szkołę. Wydawało się, że zawirowania wokół placówki w końcu ucichną. Chociaż w kuluarach już wtedy słychać było głosy, że jak w szkole będzie mało dzieci, to gminy nie będzie stać na jej utrzymanie, więc powtórzy się sytuacja sprzed 10 lat i trzeba będzie ją zlikwidować. Ówczesny wójt Wojciech Głogulski, który prowadził z fundacją spór o szkołę, zapewniał jednak, że dopóki on będzie wójtem, szkoła będzie istniała. W kwietniu minionego roku przegrał jednak wybory. Nowym wójtem gminy została Dorota Sala, która wcześniej pełniła funkcję sekretarza gminy. Kilka miesięcy po tym jak objęła funkcję, pytana o szkołę w Goszczynie, powiedziała, że ta placówka generowała i cały czas generuje ogromne koszty. Subwencja tego nie pokrywała, gdy prowadziła ją fundacja i nie pokryje obecnie. Pytana zaś wprost, czy dojdzie do likwidacji szkoły powiedziała: - Nie wiem. Dzisiaj nie odpowiem na to pytanie, ale taki scenariusz nie jest wykluczony.

W połowie grudnia minionego roku odbyło się posiedzenie wspólne komisji działających przy Radzie Gminy, na którym - jak się okazało - kolejny już raz dyskutowano o tym, co dalej ze szkołą w Goszczynie. W spotkaniu oprócz radnych wzięli też udział m.in. były wójt Wojciech Głogulski, obecna dyrektor szkoły w Goszczynie Maria Ćmikiewicz oraz przedstawiciele fundacji prezes Mirosław Krynicki, a także była dyrektorka szkoły.

- Wszystkie ręce na pokład! Nie podejmujemy jeszcze żadnej decyzji w sprawie szkoły, zbieramy tylko informacje na temat działalności placówki, bo Rada jest nowa i chcemy, by radni zapoznali się z tematem i przeanalizowali go publicznie i w kuluarach - mówił na tamtym spotkaniu przewodniczący Rady Gminy Domaniów Piotr Kożak, choć dane statystyczne i ekonomiczne, jakie przedstawiła dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty Magdalena Foltyńska, nie napawały optymizmem. Wynikało z nich m.in., że obecnie do Szkoły w Goszczynie uczęszcza 46 uczniów, w tym tylko 10 z gminy Domaniów.

Budżet szkoły w Goszczynie w roku 2024 to było ponad 4 mln zł, w tym ponad 2 to dotacja dedykowana z budżetu państwa na dzieci niepełnosprawne. Tylko na ich potrzeby może być wykorzystana. W tym roku była wyjątkowo duża, bo pieniądze przyznano biorąc pod uwagę liczbę dzieci niepełnosprawnych uczęszczających do szkoły, gdy jeszcze prowadziła ją fundacja, a wtedy dzieci, w tym z orzeczeniami, było znacznie więcej. Przyznane pieniądze, mimo zapewnienia wszystkich potrzeb obecnie uczęszczających do szkoły dzieci z niepełnosprawnościami, nie zostaną wiec wykorzystane i pieniądze trzeba będzie oddać. W przyszłym roku zasady dofinansowania oświaty z budżetu państwa mają się zmienić, ale zdaniem dyrektor Magdaleny Foltyńskiej prognozy nie wyglądają optymistycznie. Dużych nakładów finansowych wymaga też budynek szkoły w Goszczynie. Obecnie jego stan techniczny - jak stwierdziła dyrektorka - jest bardzo zły. Ostatni generalny remont był tam w latach 1971-71, później były już tylko remonty bieżące. Jest też niedostosowany m.in. do potrzeb osób niepełnosprawnych. Gmina złożyła wniosek o termomodernizację i może pozyskać ponad 1,2 mln zł, ale będzie musiała dopłacić 1,7 mln zł. Do tego trzeba doliczyć koszty związane z przystosowaniem obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych, bo wniosek o dofinansowanie na termomodernizację tego nie obejmuje.

- Uważam, że obecnie szkoła bardzo dobrze prosperuje - stwierdziła Foltyńska. - Pani Maria Ćmikiewicz bardzo dobrze sobie radzi. Początki były trudne, ale nie docierają do mnie negatywne opinie na temat szkoły, dyrekcji czy kadry i pedagogicznej. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie szkoły, nawet przy tak małej liczbie dzieci, wszystko idzie w dobrym kierunku, ale przedstawiłam też państwu fakty finansowe i... taka jest rzeczywistość na dzień dzisiejszy.

O dobrych opiniach na temat szkoły i podejmowanych działaniach oraz planach, by działała jak najlepiej, mówiła jej szefowa, apelując do radnych i pani wójt, aby dali tej szkole szanse, bo to mija dopiero rok, od kiedy gmina ja przejęła, a jest szansa, że dzięki zaplanowanym inicjatywom oraz współpracy z Wyższą Szkołą Humanistyczno-Ekonomiczną w Brzegu w przyszłości dzieci będzie więcej. Poza tym to wyjątkowa placówka, bo pomaga dzieciom z problemami i ich rodzicom, a to powinno być najważniejsze.

Głos zabrał też były wójt Wojciech Głogulski. Tłumaczył m.in. powody, dla których rodzice zabrali ze szkoły dzieci, gdy fundacja nie oddała szkoły mimo zakończenia umowy. Zapewniał, że nie ma w tym winy gminy. Swoją wersję przedstawili też przedstawiciele fundacji, którzy - jak nietrudno się domyśleć - za zaistniałą sytuację obwiniali gminę. Jej prezes wspomniał też o wciąż toczących się między gminą a fundacją procesach sądowych i zasugerował, że jak nie dojdą do porozumienia, może to gminę sporo kosztować. Niektórzy odebrali to jako sposób na zastraszenie gminy, więc wywiązała się niekontrolowana dyskusja. Przerwał ją przewodniczący RG, mówiąc że o tym, kto jest winny czy niewinny, zdecyduje sąd, bo sprawy się toczą i wciąż nie wiadomo, jakie będą konsekwencje tych sporów.

Z dyskusji można było wywnioskować, że radni chcą dać szkole w Goszczynie szansę. Takie wrażenie odniosła też dyrektor szkoły Maria Ćmikiewicz, o czym wspomniała po spotkaniu w rozmowie z nami. - Chcemy zachować dotychczasowy charakter szkoły i mam nadzieję, że nie dojdzie do próby jej likwidacji, że radni nie będą musieli głosować w tej sprawie i nie podejmą takiej decyzji, bo... pieniądze to nie wszystko i mam nadzieję, że po dzisiejszym spotkaniu naprawdę zadecyduje dobro dzieci. Ciągle i dużo się o tym mówi, ale w tej sytuacji są to tylko puste słowa.

Jeszcze miesiąc temu wójt Dorota Sala i przewodniczący rady Piotr Kożak zapewniali, że decyzja jeszcze nie zapadła

Decyzji, jak zapewniał przewodniczący Rady, jeszcze nie podjęto. Zachęcał do dalszych dyskusji w sprawie, ale już wtedy było wiadomo, że w budżecie gminy na 2025 rok wydatki na szkołę w Goszczynie zaplanowano tylko do września. Gdy zapytaliśmy o to wójt Dorotę Salę, tłumaczyła, że inaczej nie mogła spiąć budżetu.

- Czy to oznacza, że decyzja o likwidacji szkoły w Goszczynie już zapadła?

Wójt odpowiedziała, że nie: - Aby spiąć budżet, musieliśmy ciąć wydatki - tłumaczyła. - Na ta chwilę nie ma decyzji o likwidacji szkoły i nie ma nawet takiego projektu uchwały. Mamy czas do końca lutego. Na pewno nie przewidujemy ponownego przekazania szkoły fundacji. Nie będziemy przechodzić tego, co już przechodziliśmy. Oczywiście ostateczna decyzja będzie zależała od radnych, ja z takim pomysłem nie wystąpię. Wiem, że krążą takie plotki, ale to plotki. Ja jako wójt nie mam w planach przekazania szkoły fundacji. Moim marzeniem jest, aby gmina była organem prowadzącym Szkołę Podstawową w Goszczynie i aby to była nasza perełka z edukacją włączającą.

- Czy szkoła zasługuje więc na szanse rozwinięcia się?

- To pytanie retoryczne - odpowiada wójt Sala. - Oczywiście że zasługuje

Co się wiec w ciągu miesiąca zmieniło? Kilka dni temu radni gminni otrzymali zaproszenie na wspólne posiedzenie komisji stałych działających przy RG, które zaplanowano na 15 stycznia, na godzinę 15.00. Jednym z punktów spotkania ma być rozpatrzenie i wydanie opinii do „projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Goszczynie".

- Nie mamy innego wyjścia, inaczej nie „zapinamy" się finansowo - mówi szefowa gminy Dorota Sala, gdy pytamy ją o komentarz.

Do tematu wrócimy.

WIOLETTA KAMIŃSKA

O SZKOLE

Obecnie do Szkoły w Goszczynie uczęszcza 46 uczniów, w tym 10 z gminy Domaniów, a 26 to uczniowie z niepełnosprawnościami. Tymczasem na terenie gminy w obwodzie przynależnym do szkoły w Goszczynie zamieszkuje obecnie 94 dzieci. 64 z nich chodzi jednak do szkoły w Domaniowie. Obecnie w Goszczynie działa 8 oddziałów łącznie z zerówką. Nie ma klasy 8. Średnia liczba uczniów na oddział to niespełna 6 osób, na jednego ucznia przypada 2,5 nauczyciela. Liczba nauczycieli w szkole ogółem to 27, a pracowników administracji 5,5. Dla porównania do szkoły w Wierzbnie uczęszcza obecnie 216 uczniów, w tym 9 niepełnosprawnych, troje przyszło z Goszczyny. W szkole jest 11 oddziałów łącznie z zerówką, średnia liczna uczniów na oddział to 19, nauczycieli 25 etatów. Do szkoły w Domaniowie natomiast uczęszcza 234 uczniów łącznie z zerówka, w tym 10 niepełnosprawnych. Liczba oddziałów 13, średnia liczba uczniów na odział 12. W szkole powstały 3 klasy siódme po tym jak we wrześniu przeszli do niej uczniowie z Goszczyny. Pracuje 33 nauczycieli i 6 osób w administracji.

REKLAMA

eprasa.pl 2da38c5229

GRUPA psb MRÓWKA
www.mrowka.com.pl
PROSTO SZYBKO BLISKO WSZYSTKO

41,99 zł/m²
PŁYTKA BOSELI CERSANIT
• wym. 59,8x29,8 cm gat. I

Oferta obowiązuje od 16.01 do 26.01. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH MARKETÓW
BRZEG Włościańska 7, OŁAWA Kutrowskiego 68, STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

POWIAT

Kursy z dopłatami

Prawie 8 mln zł dofinansowania na wożenie pasażerów

W tym roku Związek Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe otrzymał prawie 600 tys. zł więcej niż w poprzednim na realizację powierzonego mu zadania. Są nowe linie i dodatkowe kursy

Utworzony w 2019 roku Związek „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe" od kilku lat otrzymuje dopłaty z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych na przewożenie pasażerów. Zgodnie z umową jest to 3 zł do każdego zrealizowanego tzw. wozokilometra.

Dziewiątego stycznia prezes Związku Krzysztof Mazurek poinformował, że otrzymali od wojewody dolnośląskiego umowę na rok 2025 w sprawie dopłat do wozokilometrów realizowanych przez Związek. Wysokość przyznanej im dopłaty na ten rok to 7 802 692, 11 zł (czyli o 609 337,8 zł więcej niż rok wcześniej). W tym roku wzrasta też liczba linii realizowanych przez Związek. Jest ich 125, a nie - jak było w roku minionym - 117.

Nowe linie powstały na terenie gmin Siechnice i Żórawina. Jeżeli chodzi o powiat oławski, to w mieście Oława zwiększy się liczba kursów, między innymi na trasie z ul. Opolskiej do centrum miasta i w kierunku szpitala. Pojawią się też dodatkowe kursy autobusów na terenie gminy Jelcz-Laskowice, a dokładniej przez Miłocice i Miłocice Małe. Jak powiedział nam pracownik biura, te oraz inne zmiany w kursach autobusów są wprowadzane po akceptacji gmin należących do Związku, bo to one pokrywają pozostałe koszty przewozu pasażerów na swoich terenach, ale zmiany te wynikają z potrzeb mieszkańców, którzy zgłaszają problemy bezpośrednio do gmin lub do Związku. Stąd też na istniejących liniach utworzono kilka nowych przystanków autobusowych, w tym m.in. w Oleśnicy Małej przy wyjeździe w kierunku Owczar. Zgodnie z planami w tym roku wszystkie autobusy jeżdżące po terenie naszego powiatu oraz gmin należących do Związku mają przejechać 2 600 897 kilometrów.

- Wniosek o dotację złożyliśmy w terminie, otrzymaliśmy oczekiwaną dotację, więc wszystko wskazuje na to, że przez kolejny rok Związek powinien działać bez zarzutów - podsumowuje prezes Mazurek. - W poprzednich latach nie było żadnych problemów, jeżeli chodzi o terminy płatności od wojewody, więc zakładamy, że w tym roku też nie będzie. Zatem powinno być dobrze.

(WK)

Krzysztof Mazurek prezes Związku OPG-P

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
▸ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
▸ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
▸ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

ARTYKUŁY EROTYCZNE & BIELIZNA
LADIES & GENTLEMEN
erotiz.pl
REKLAMA

eprasa.pl 2da38c5229

W Jelczu-Laskowicach BĘDZIE straż miejska? Władza chce iść w tym kierunku

JELCZ-LASKOWICE

Coś nowego

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, uruchomienie straży miejskiej odbędzie się jeszcze w tym roku. Skąd ten pomysł?

Podczas sesji Rady Miejskiej w listopadzie burmistrz Piotr Stajszczyk powiedział: - Chcielibyśmy w możliwie najszybszym terminie powołać straż miejsko-gminną, która mogłaby reagować na wiele spraw, chociażby z zakresu zakłócania porządku oraz monitorowania tego, czym palimy w piecach. W tej chwili to analizujemy, sprawdzamy pod kątem finansowym i prawnym. Do tematu wrócimy na początku roku.

Odnosząc się do tej wypowiedzi wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Babski (Koalicja dla Jelcza-Laskowic) przypomniał, że w poprzednich latach składał wnioski do budżetu w sprawie powołania straży, więc cieszy się, że w końcu jakieś działania zostały zainicjowane.

Na sesji temat poruszony już nie został, więc zapytaliśmy burmistrza Stajszczyka o więcej szczegółów.

- W przypadku powoływania takiej organizacji jest trochę procedur, które trzeba przejść - tłumaczy Piotr Stajszczyk. - Wystąpiliśmy już do komendanta wojewódzkiego policji o opinię, czy wyraża zgodę na powołanie straży miejsko-gminnej. Jeśli on nie będzie widział przeciwwskazań, to jeszcze w styczniu na sesji przedstawimy radnym temat i będziemy chcieli przejść do dalszych kroków. Na razie wszystkie nasze ruchy będą prowadziły do powołania owej straży. Potem będzie trzeba pozyskać pracowników, co również może chwilę potrwać. Nie ukrywam, że liczę trochę na byłych policjantów.

Skąd pomysł na powołanie straży miejsko-gminnej?

- Zaczęliśmy o tym dyskutować latem, gdy pojawiły się problemy nad stawem - odpowiada burmistrz. - Nieprawidłowe parkowanie to nie jest wielka rzecz, ale zdarzały się także inne incydenty, chociażby związane ze skokami do wody z daszków na molo. Policja ma swoje problemy kadrowe, działa w ograniczonych siłach, więc nie zawsze jest w stanie reagować odpowiednio szybko. I ja to rozumiem. Uznaliśmy, że do tematu wrócimy, a gdy doszły kolejne sprawy, chociażby związane z uszczelnianiem systemu śmieciowego, z nieczystościami ciekłymi czy kontrolami palenia w piecach, wraz z moimi zastępcami uznaliśmy, że powołanie takiej straży byłoby wskazane. Oczywiście to zawsze są koszta, dlatego zleciliśmy odpowiednią analizę.

Powoływanie straży miejskiej z pewnością nie jest obecnym trendem. W tych miastach, w których działa, często jest krytykowana, a mieszkańcy regularnie podnoszą apele o likwidację SM. Wielu zarzuca strażnikom, że zamiast dbać o bezpieczeństwo publiczne, skupiają się na wystawianiu mandatów za drobne wykroczenia, np. parkowanie czy przekroczenie prędkości w miejscach mało istotnych dla bezpieczeństwa, mając przy tym wrażenie, że obecność straży miejskiej niewiele zmienia w ich codziennym poczuciu bezpieczeństwa, a ich działania są symboliczne lub nieadekwatne do lokalnych potrzeb. Z drugiej strony przy dużych problemach kadrowych policji w całym kraju, strażnicy miejscy mogą stanowić dobre uzupełnienie.

O tym mówi nam burmistrz Stajszczyk: - Nawet na naszym komisariacie Policji te problemy są zauważalne. A wiem, że jest wiele jednostek w jeszcze gorszej sytuacji. Nie chcę mówić, że straż miejska mogłaby policję odciążyć, ale na pewno efektywne wykorzystanie takiej organizacji przez samorząd byłoby korzystne dla wszystkich. Nie chodzi o to, że straż miejska będzie tylko do wstawiania mandatów za złe parkowanie. Uważam, że może pomagać w znacznie większym zakresie, będąc dobrym uzupełnieniem Policji.

Na pytania o koszta słyszymy, że dokładnych szacunków jeszcze nie ma, choć początkowo z pewnością będą one większe ze względu na konieczność zakupu samochodu, mundurów i innych elementów wyposażenia. Docelowo w straży miejsko-gminnej w Jelczu-Laskowicach miałyby pracować cztery osoby. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, SM-G zostanie uruchomiona jeszcze w tym roku.

fot. Miasto Oława

Straż Miejska od wielu lat działa w Oławie. Wiele wskazuje na to, że niebawem zacznie także w gminie Jelcz-Laskowice

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Pierwsze TARCIA w koalicji? „Poczułem się dotknięty”

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radny Marek Starczewski zarzucił przewodniczącemu Jackowi Załubskiemu złamanie regulaminu. Poszło o przerwę

Jeszcze w listopadzie, podczas sesyjnej dyskusji o podwyżce cen za śmieci wiceprzewodniczący klubu Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów Marek Starczewski poprosił o 10 minut przerwy, by przedyskutować sprawę ze swoimi klubowymi kolegami i koleżankami. Pod nieobecność przewodniczącej Weroniki Kuszyk on przejął jej funkcję, więc w każdej chwili mógł takiej przerwy zażądać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski sprawiał wrażenie, jakby przed ogłoszeniem przerwy chciał pozwolić wypowiedzieć się radnym, którzy zgłosili się do ad vocem. Ostatecznie jednak pozwolił na dokończenie całej dyskusji, a przerwa rozpoczęła się dopiero po głosowaniu, co naturalnie nie usatysfakcjonowało Starczewskiego. Chciał on bowiem porozmawiać z klubem na temat głosowania, które chwilę wcześniej się odbyło. Spotkanie nie miało już więc sensu, a w kuluarach mówiło się o mocnym wzburzeniu radnego z Biskupic Oławskich.

Kamil Tysa

Marek Starczewski uważa, że doszło do złamania regulaminu

Zarówno Jacek Załubski jak i Marek Starczewski startowali z ramienia „Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów”, a w Radzie Miejskiej reprezentują ten sam klub. Miesiąc później, podczas posiedzenia grudniowego, do sprawy wrócił Starczewski:

- Uważam, że podczas poprzedniej sesji przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski ewidentnie złamał regulamin, w którym wyraźnie czytamy o ogłoszeniu przerwy na wniosek przewodniczącego klubu. Poczułem się dotknięty, ponieważ pod nieobecność pani Weroniki Kuszyk pełniłem funkcję przewodniczącego klubu i miałem pełne prawo do zarządzenia przerwy w celu omówienia spraw, które działy się na sesji. Liczyłem na to, że po tym zdarzeniu pan przewodniczący RM podejdzie do mnie po sesji i wytłumaczy, dlaczego to zrobił. Było wiele okazji, by o tym porozmawiać, istnieją też telefony, ale do tej pory żadnego kontaktu nie było. Być może pan Jacek Załubski uznał, że ta sprawa jest nieistotna. Ale ja czuję się tym dotknięty i uważam, że było to nie fair. Poza tym mówimy tu o jawnym złamaniu regulaminu obrad Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach. Dziś padają wnioski o zamykanie listy mówców, ale prawdopodobnie nikt poza mną i panem Krzysztofem Skrzydłowskim nie widzi w tym problemu. A to jest kolejne ograniczanie działania radnego, bo różne tematy mogą się pojawić już w trakcie dyskusji. Proponuję więc, żeby prezydium RM się zastanowiło, aby punkt „sprawy samorządowe” przenieść na koniec sesji. Byłby on wtedy punktem końcowym wszelkich rozważań sesyjnych. Na tę propozycję reakcji nie było i nie ma. Na koniec swojej wypowiedzi poinformuję, że będę składał skargę na przewodniczącego RM związaną ze złamaniem statutu.

Kamil Tysa

Jacek Załubski twierdzi, że Marek Starczewski również powinien przeprosić

Na te słowa zareagował przewodniczący RM Jacek Załubski: - Wracając do poprzedniej sesji uważam, że to nie jest temat na publiczną dyskusję. Skoro jednak został już poruszony, to się ustosunkuję. Przerwa odbywała się przed punktem dotyczącym gospodarowania odpadami. Jako klub Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów mieliśmy też dwa posiedzenia, gdzie szeroko omówiliśmy tę sprawę. Jeśli pan radny poczuł się urażony, to tak samo inni członkowie klubu mogli czuć się urażeni tym, że przed głosowaniem wnioskował pan o przerwę. Ogłosiłem ją po głosowaniu, ponieważ w statucie nie zawarto, w którym momencie jako przewodniczący Rady Miejskiej powinienem to zrobić. W związku z powyższym uznałem pana wniosek za próbę opóźniania głosowania. Natomiast jeśli czuje się pan urażony, to pana przepraszam, jednak tego samego oczekuję w stosunku do naszego klubu. Mam nadzieję, że pan również uderzy się w pierś i wystosuje takie przeprosimy. Oczywiście skargę może pan zgłosić, zapraszam również do siebie w przerwie, chętnie wyjaśnię w rozmowie tę sprawę.

(KT)

eprasa.pl 2da38c5229

Oskarżony o MOLESTOWANIE nie był „szeregowym” księdzem

OŁAWA

8 stycznia media obiegła informacja, że akt oskarżenia przeciwko niemu trafił do sądu. Gdy sprawa wypłynęła w czerwcu 2024, napisaliśmy o tym jako pierwsi - ksiądz opuścił parafię i stał się nieuchwytny

Mowa nie o „jakimś księdzu”, jednym z wielu młodych, często przenoszonych z parafii na parafię. Ksiądz Henryk Sz. jest po sześćdziesiątce, solidnie wykształcony, z tytułem naukowym i dokonaniami, w sieci można znaleźć jego zdjęcia w towarzystwie najwyższych duchownych. Jest np. takie, gdzie stoi obok ks. arcybiskupa Józefa Kupnego czy ks. prof. dr hab. Włodzimierza Wołyńca podczas uroczystości na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Albo z prof. Janem Miodkiem po jego wykładzie na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Albo gdy odprawia mszę przy grobie Jana Pawła II w Watykanie...

- Oskarżony usiłował doprowadzić małoletnią uczennicę do poddania się innym czynnościom seksualnym poprzez dotknięcie ręką jej piersi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz dwukrotnie doprowadził ją do poddania się innym czynnościom seksualnym polegającym na dotykaniu ręką jej piersi - mówiła 8 stycznia 2025 rzeczniczka Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu prok. Karolina Stocka-Mycek.

Sprawa wybuchła w czerwcu 2024, jako pierwsi ją opisaliśmy.

Gdy tylko zaczęło się o niej robić głośno, odwiedziłem miejscowość w powiecie oławskim (nie w gminie Oława, jak błędnie za rzeczniczką prokuratury podaje większość mediów), gdzie ks. Henryk był proboszczem.

Część mieszkańców coś wiedziała, ale nie chciała mówić, część nawet się nie domyślała, powtarzając wersję samego księdza:

- Dawnego proboszcza już nie ma kilka tygodni - mówiła mi wtedy starsza pani. - Jak nam powiedziano, odszedł z powodów osobistych. Teraz mamy tylko zarządcę parafii, znaczy administratora, którego przysłał tu biskup, ale już od lipca ma być nowy proboszcz.

- Nie było jakiegoś pożegnania z kwiatami - opowiadał młody mężczyzna. - Musiał szybko opuścić parafię. Podobno mówił, że mu się tu nie podoba i za małe ma profity z tego miejsca, ale chodzą też plotki, że był zamieszany w jakieś molestowanie... Nie wiem dokładnie, to nie chcę się wypowiadać.

- Nie, nie wiem, gdzie jest teraz ksiądz Henryk - mówiła mieszkanka, która regularnie chodzi do miejscowego kościoła. - On był taki, że byle komu nie dawał swojego numeru telefonu, więc nie mam, to i panu nie dam. Odszedł z parafii za zgodą kurii, tyle nam oficjalnie powiedział ten nowy.

- Mnie się on od początku nie podobał - mówiła pani z domku niedaleko kościoła. - Podobno został tu przeniesiony, bo miał dzieci w Oleśnicy, ale nie wiem tego na pewno. Za to teraz słyszałam, że chodzi o jakieś dziewczynki...

Parę tygodni wcześniej ksiądz proboszcz dostał czas na spakowanie się - do wieczora - i opuszczenie plebanii. Na drugi dzień był już nowy administrator parafii.

Później dostaliśmy na redakcyjną skrzynkę list: - Nie chcę, aby artykuł, który być może pojawi się w gazecie, był uderzeniem w Kościół, ale powinien on pozwolić na poznanie prawdy, której wszyscy się domagamy. Dziś trzeba o nią zapytać, nie można zamiatać tak poważnej sprawy pod dywan... Skoro księża w konfesjonale uczą moralności i nie rozgrzeszają, jeżeli ktoś nie żyje według 10. Bożych przykazań, nie powinni sobie pozwalać na grzech w Kościele.

Sprawę przeciwko księdzu Henrykowi, oskarżanemu o doprowadzenie małoletniej do poddania się tzw. innej czynności seksualnej prowadziła Prokuratura Rejonowa w Oławie - tam ksiądz był przesłuchiwany. Zgłosił się sam, gdy dowiedział się, że jest poszukiwany.

- Został mu przedstawiony zarzut, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, twierdząc, że do takich zdarzeń nie dochodziło - mówiła mi prokurator Renata Procyk-Jończyk z Prokuratury Rejonowej w Oławie. - Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz zakaz kontaktowania się i zbliżania się do pokrzywdzonej. Z uwagi na dobro śledztwa, a szczególnie na dobro małoletniej, nic więcej nie powiem.

17 czerwca 2024, czyli mniej więcej wtedy, gdy ksiądz Henryk musiał opuścił parafię w powiecie oławskim, zamieścił na swoim profilu w mediach społecznościowych taką grafikę. Czy to komentarz księdza do tej sprawy?

Jak się dowiedziałem nieoficjalnie, pokrzywdzoną jest uczennica ósmej klasy szkoły podstawowej w jednej z miejscowości powiatu oławskiego. Ksiądz Henryk, który uczył w tej klasie religii, miał dotykać dziewczynkę w miejscach intymnych. Art. 200. Kodeksu karnego mówi, że kto dopuszcza się wobec osoby poniżej 15 roku życia „innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”.

Gdy o sprawie dowiedziała się dyrekcja szkoły, zawiadomiła prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa.

- Zawiesiliśmy księdza w czynnościach do czasu wyjaśnienia tej sprawy - mówi przedstawiciel dyrekcji szkoły, w której uczył ks. Henryk, a był katechetą w trzech placówkach, nie tylko na terenie powiatu oławskiego. - Zadziałały procedury, toczą się odpowiednie postępowania w tej sprawie. Może pozwólmy, aby ta sprawa się wyjaśniła. Mamy nadzieję, że lada moment można oczekiwać tego wyjaśnienia.

Inna osoba, blisko tej szkoły, mówiła mi, że to dla niej nie jest taka oczywista sprawa, jak dla tych, którzy „gdzieś coś usłyszeli, dodają jeden do jednego i wychodzi im, że coś się bezspornie wydarzyło”.

Gdy sprawa wypłynęła, ksiądz opuścił parafię, stał się nieuchwytny.

- Aktualnie przebywa w miejscu ustalonym z metropolitą - poinformował mnie w czerwcu 2024 rzecznik Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu

Parafia jest mała, więc ludzie szybko zaczęli o sprawie mówić. Choćby o tym, że wysyłał uczennicy pikantne esemesy - to akurat okazało się nieprawdą. Także o tym, że na parafii robił niewiele, za to miał dużo czasu, aby siedzieć w internecie.

- Dobrze mu tu było, miał wykłady, uczył w szkołach, zmienił auto - opowiadał mi jeden z mieszkańców.

- Gdy parę lat temu zmieniłam profilowe zdjęcie w mediach społecznościowych, napisał do mnie i pytał, dlaczego to zrobiłam, bo przecież na poprzednim ładnie wyglądałam - opowiadała mi była parafianka, dziś pełnoletnia.

- Ludzie komentowali po cichu, a proboszcz nadal był na parafii - opowiadał mężczyzna znający lokalne układy. - Odprawił Pierwszą Komunię Świętą, jej rocznicę, Boże Ciało, aż do pewnego dnia, kiedy sprawa nabrała tempa i kuria postanowiła zadziałać bez rozgłosu...

To wtedy z dnia na dzień ksiądz proboszcz zniknął bez słowa wyjaśnienia. Ludziom, którzy przyszli na niedzielną mszę, nowy administrator powiedział tylko, że jest na zastępstwie, a proboszcz odszedł na własne życzenie.

Próbowałem dotrzeć do księdza Henryka, aby mógł odnieść się do zarzutów, ale to okazało się trudne.

- Ksiądz Henryk z powodów osobistych złożył rezygnację z urzędu proboszcza w tej parafii - mówił mi wtedy rzecznik prasowy Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu ks. Rafał Kowalski. - Została ona przyjęta i aktualnie ksiądz przebywa w miejscu ustalonym z metropolitą wrocławskim. Do tej parafii został zaś skierowany ksiądz, który dba o to, aby wierni byli objęci posługą duszpasterską.

Gdy poprosiłem rzecznika o jakiś aktualny kontakt do księdza, odpisał, że nie udostępniają prywatnych danych bez zgody zainteresowanych. - Sam akurat do niego nie mam numeru, dlatego postaram się zdobyć i zapytać o zgodę - poinformował. Do dziś tego kontaktu nie otrzymałem.

Do numeru telefonu księdza Henryka udało mi się jednak dotrzeć. Chciałem spytać o jego komentarz do zarzutów. Próbowałem dzwonić kilka razy. Telefon milczał. Na mój esemes z pytaniem, czy chciałby się odnieść do zarzutów, nie odpowiedział.

W czerwcu na oficjalnej stronie Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu była informacja, że w parafii, którą zarządzał ks. Henryk, jest wakat. Na prywatnym profilu księdza w mediach społecznościowych do dziś jest informacja, że pracuje w Archidiecezji Wrocławskiej. W czerwcu 2024, a więc gdy sprawa molestowania wybuchła, ksiądz wchodził na swój profil, by zmienić zdjęcie profilowe i to „w tle”. Pojawiła się tam wtedy jego czarno-biała fotografia sprzed wielu lat, zrobiona podczas zbiorowej audiencji u papieża. Uduchowiony ks. Henryk wpatruje się w Jana Pawła II. Teraz te wszystkie zdjęcia ktoś pousuwał. Do dziś jest tam jednak taki cytat: „Nie należy mylić prawdy z opinią większości”.

- Ksiądz został pozbawiony urzędu proboszcza i przebywa w miejscu odosobnionym, z dala od społeczności, w której funkcjonował - powiedział „Gazecie Wrocławskiej” Maciej Rajfur, nowy rzecznik Archidiecezji Wrocławskiej. - Delegat ds. ochrony dzieci i młodzieży Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej spotkał się z rodzicami osoby pokrzywdzonej, którzy zgłosili mu sprawę i natychmiast podjął działania. Dobro dziecka zostało zabezpieczone. Kolejne kroki prowadzą do pełnego wyjaśnienia sprawy. Wrocławska kuria wyraża pełną otwartość na współpracę z organami ścigania. Po zakończeniu dochodzenia wstępnego sprawa, jak w każdym takim przypadku, będzie przesłana do Stolicy Apostolskiej, która rozstrzygnie postępowanie od strony kościelnej.

JERZY KAMIŃSKI

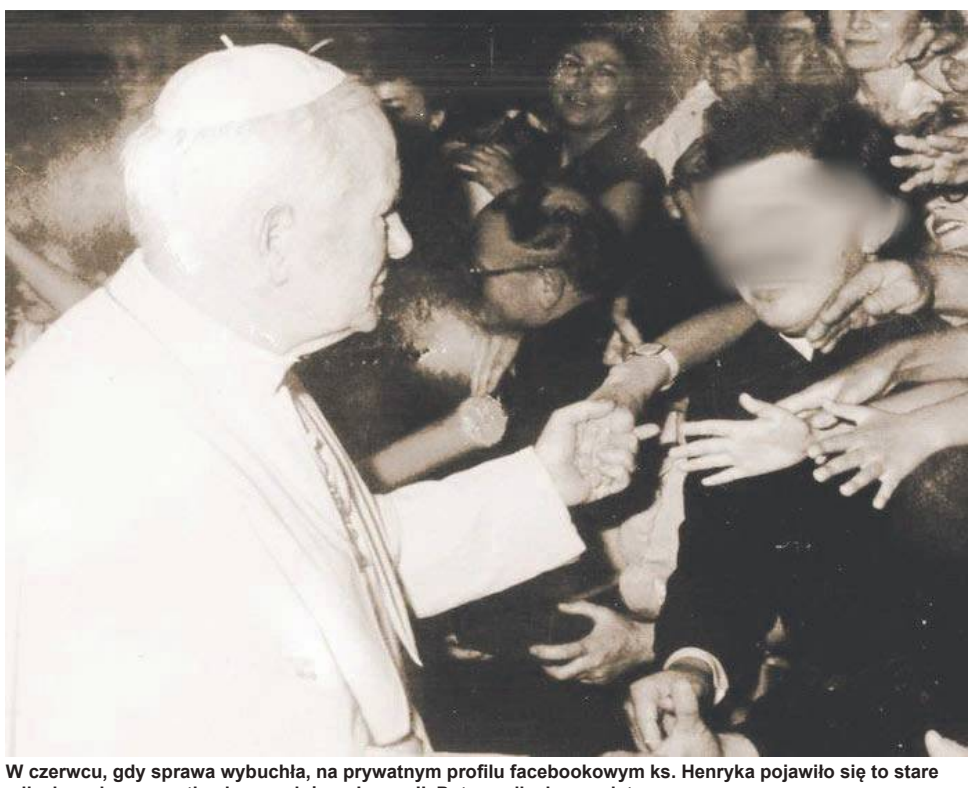

W czerwcu, gdy sprawa wybuchła, na prywatnym profilu facebookowym ks. Henryka pojawiło się to stare zdjęcie z nim na spotkaniu z papieżem Janem II. Potem zdjęcie usunięto

eprasa.pl 2da38c5229

Wstępniak, czyli...

...my nieudacznicy

„Być jak John Malkovich". Starsze pokolenie zapewne pamięta film, którego tytuł szybko rozpoczął własne życie. Dla tych, którzy nijak nie kojarzą tego odlotowego dzieła, krótki opis: Utalentowany aktor teatrzyku lalkowego dostaje pracę zwykłego urzędnika w biurowcu na Manhattanie. Pewnego dnia odkrywa w pokoju tajne przejście. Gdy próbuje zajrzeć do środka, wsysa go ciemny, mokry tunel. Okazuje się, że jest to... wejście do głowy znanego aktora Johna Malkovicha i mężczyzna zaczyna widzieć świat jego oczami...

Tyle z fabuły filmu powinno wystarczyć, bo mam świadomość, że młodsi powiedzieliby dziś raczej „Być jak Elon Musk". Ja jednak powiem skromniej, że chciałbym być jak prezes. A dokładniej jak prezes basenów, ale z czasów zanim jeszcze prezesem został. Bo to żywy dowód, że Polska to jednak piękny kraj, i że każdemu może się trafić.

Wyobraźcie sobie, że jest grudzień. Dokładniej połowa grudnia. Coraz dłuższe wieczory, ciemno, nie ma co robić, depresja rośnie, a tu nagle telefon. Zaskoczenie. Dzwonią, że za dwa tygodnie, czyli od 1 stycznia, mógłby zostać nowym prezesem.

- A obecny?
- Wysłaliśmy już mu list, żeby się zbierał.
- Mailem?
- Coś ty?! Pocztą. Im później dostanie, tym mniej czasu mu zostanie...
- Jakiś konkurs będzie?
- A po co?
- To przynajmniej jakieś pozory...
- Nie wygłupiaj się. Masz przecież odpowiedni papier.
- Dyplom MBA? Mam!
- Jakie MBA? Też trzy literki, ale nie te...
- Mgr?
- Weź przestań.
- A ktoś jeszcze kandyduje?
- Daj spokój. Przyjeżdżaj, pogadamy, zostaniesz prezesem...

Przyjechał, pogadali i został prezesem.

Czyż można piękniej i prościej? Tak się zostaje prezesem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale za to ze stuprocentowym kapitałem miejskim.

Zbliżam się do sześćdziesiątki i jeszcze nigdy, ale to przenigdy nikt nie zadzwonił do mnie, żeby zaproponować mi prezesurę gdziekolwiek i czegokolwiek. A telefon noszę przy sobie nawet wtedy, gdy idę do toalety. Żeby nie przegapić.

Popytałem wśród znajomych. Mają to samo. To znaczy nie mają. Nie mają grudniowych wspomnień, jakie teraz ma nowy prezes. Też nikt im nie zaproponował.

Cóż, my - nieudacznicy - tak już mamy, że tylko zazdrościć potrafimy. Ech, być jak prezes...

JERZY KAMIŃSKI

Sybiracy DZIELILI się opłatkiem

POWIAT

12 stycznia w restauracji „Tropic" odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe, zorganizowane przez Zarząd Koła Związku Sybiraków w Oławie

Tradycyjnie dzielono się opłatkiem

Wydarzenie zgromadziło wielu członków i sympatyków koła, a także innych zaproszonych gości, którzy wspólnie celebrowali atmosferę świąteczno-noworoczną, dzieląc się opłatkiem i serdecznymi życzeniami.

Uroczystość otworzył prezes Koła Terenowego Związku Sybiraków w Oławie Aleksander Maciejewicz, który przywitał zaproszonych gości i złożył im życzenia „(...) abyśmy za rok spotkali się tutaj w tym samym gronie, zdrowi i szczęśliwi (...)". Spotkanie było okazją do wręczenia odznaczeń przyznanych dwojgu zasłużonym sybirakom - Eugenii Waszewskiej i Tadeuszowi Kochnowiczowi.

W uroczystości wzięła udział sekretarz powiatu oławskiego Monika Dewerenda, która w imieniu starosty Marka Szponara przekazała na ręce prezesa Maciejewicza list z podziękowaniami i życzeniami na nowy rok. Fragmenty listu: „(...) Dziękuję, że od lat organizujecie Państwo tradycyjne spotkania opłatkowe, które są symbolem pojednania, przebaczenia, a także przyjaźni i miłości. (…) Korzystając z okazji, rozpoczętego Nowego Roku 2025, życzę Państwu zdrowia, pomyślności i niegasnącej energii do realizacji kolejnych działań".

Spotkanie opłatkowe było nie tylko okazją do integracji środowiska Sybiraków, ale także chwilą wspomnień i refleksji nad trudnymi doświadczeniami, które łączą jego członków. Uczestnicy uroczystości podkreślali wagę takich wydarzeń, które pielęgnują tradycję, jednoczą społeczność i budują więzi międzypokoleniowe.

ŹRÓDŁO: STAROSTWO POWIATOWE

Starostwo Powiatowe w Oławie

Spotkanie było okazją do wręczenia odznaczeń dla zasłużonych sybiraków - tu otrzymuje je Tadeusz Kochnowicz

Spotkanie zorganizowano w restauracji „Tropic"

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Maniery

Solejuk głośno zaklął i od razu pożałował. Maniery! - warknęła Klaudia przechodząca obok z zakupami, ale na warknięciu się nie skończyło. Klaudia prowadziła w Wilkowyjach nieustającą akcję wychowawczą ą ę. Jej zdaniem jedyny deficyt Wilkowyj wobec wielkich miast to maniery. Powietrze lepsze, jedzenie lepsze, okolica ładniejsza. Tylko chłopy jej wadzą, bo oczywiście zdaniem Klaudii kobiety w Wilkowyjach są idealne. Może i są, choć nie dla każdego. Taka na przykład Michałowa dla Japycza idealna, a dla reszty - postrach. Hadziukowa zdaniem Hadziuka to idealna w ogóle jest rzadko, tylko jeśli nagrodę jakąś międzynarodową za sery dostanie. Wtedy nagle seks małżeński wraca do łask i przez trzy dni z łóżka nie wychodzą. Na szczęście dla Hadziuka nagrody się sypią jedna za drugą, choć, cholera, sezonowe są, więc się Hadziuk najpierw naczeka, a potem przesyci. Solejukowa z kolei idealna dla wszystkich oprócz Solejuka jest i może dlatego Solejuk pyskaty jest coraz bardziej i zamiast uszy po sobie, w dyskusję z Klaudią się wdał. Początkowo myśleli my, że niepotrzebnie, ale potem pojawiła się ambiwalencja. Czyli jak mówi ksiądz Maciej - radocha podszyta strachem.

Nikt nie potrafi tak pięknie zakląć, jak kobieta w nerwacji - odpysknął Solejuk. A pewnie - Klaudia aż zapiała z emocji - pewnie że potrafimy. Ale to wina facetów. A niby czemu? - stawiał się Solejuk. Bo wy nas tak denerwujecie, że w waszej obecności się czujemy, jakby nas zmuszano do siadania gołą dupą na jeża. Zadumali my się nad tym pięknym obrazkiem, bo choć starzy i żonaci, to jednak faceci. I jakoś tak się stało, że my się wszyscy w jedną stronę wychylili, żeby krągłości Klaudii lepiej sobie przypomnieć i żeby obraz bardziej plastyczny był, taki dokładny po staroświecku, bez nowoczesnych ekstrawagancji malarskich. Klaudia musi zrozumiała czemu my się przyglądamy i dlaczego, i zrobiła się zupełnie czerwona. Na początku złudzenie my mieli, że się zawstydziła, ale to był stan krótki i zdecydowanie mylny, bo Klaudia najwyraźniej z dziewczęcych zawstydzeń dawno wyrosła i teraz darła się na nas udowadniając z każdą frazą rzeczy trzy: że potrafi, że chce i że nie umie przestać. W końcu nawet Japycz nie wytrzymał i zaczęli my wszyscy klaskać w uniesieniu, bo taka wiązanka warta Nobla, albo innej nagrody. Śmiali my się też jak opętani, ale nie z Klaudii, jeno z obrazu pod powieką, jak to Klaudia siedząc na goło na jeżu jadaczkę na nas rozwija. U Klaudii spowodowało to wzmożenie lingwistyczne i od opisu mężczyzn jako gatunku, przeszła do specyfikacji od Solejuka zaczynając, na Japyczu kończąc. Ale my już w stan upojenia rzeczywistością przeszli, a to jak wiadomo jeden skutek ma. Bo upojenie alkoholowe na każdego działa inaczej: jedni na wesoło, drudzy na smutno, a trzeci tak i tak. A upojenie rzeczywistością jest tak absurdalne, że skutkuje zawsze jednym – głupawką. Klaudia się rozkręcała, a my wyli ze śmiechu. Aż się pół wsi zebrało i przysłuchiwało jak Klaudia wchodzi w stan wieszczy i Wielką Improwizację posuwa, ale z gatunku tych, co nigdy przenigdy do szkoły nie trafią, ale w okolicy wspominane będą póki w Wilkowyjach pamięć o Klaudii nie przeminie. W końcu przyszedł Fabianek, co w obsłudze Klaudii największą wiedzę ma, przerzucił se żonę przez ramię i do domu zabrał. Klaudia jeszcze z oddali udowadniała, że polszczyzna żadnych tajemnic dla niej nie ma, a przeciwnie rozwinąć ją twórczo potrafi, każde warzywo częścią wiązanki czyniąc tak łatwo, jakby to był najłatwiejsza rzecz pod słońcem. Bo obrazić za pomocą buraka łatwo, ale za pomocą natki czy cukinii, to tylko Klaudia potrafi.

Na nieszczęście dla literatury polskiej nikt tego nie nagrał. Tak czy inaczej sensacja była, aż się Kusy do nas przysiadł, by na polecenie Lucy rozkminić, co kto komu i dlaczego. Opisali my mu na tyle dokładnie, na ile potrafili, a potem zadali pytanie, czy on też tak ma, że jak się wkurzy na maksa, to mu się zdolności językowe rozwijają, ale w niewłaściwym kierunku. Kusy zadumał się chwilę, a potem odpowiedział całkiem serio, choć to sensu żadnego nie miało: Ja to jak się wkurzę, to się robię nadzwyczaj uprzejmy, bo w stanie podwyższonej uprzejmości najłatwiej mi kogoś obrazić.

Jednak wkurzona Klaudia więcej sensu miała i obrazek w spadku zostawiła piękny, a Kusy to jednak widać, że Wilkowyjanin jedynie z zasiedzenia: i w malarstwie, i w gniewie - całkowicie niezrozumiały.

PIETREK

eprasa.pl 2da38c5229

Opłatek na 25-lecie KRESOWIAKÓW

Około 200 osób wzięło udział w tegorocznym spotkaniu opłatkowym

OŁAWA

Około 200 osób wzięło udział w tegorocznym spotkaniu opłatkowym

- To jest jedno z największych spotkań opłatkowych w historii naszego stowarzyszenia, co roku jest nas więcej - mówił Tadeusz Kułakowski, prezes Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich, które w tym roku obchodzi swoje 25-lecie. - Kultywujemy tradycje kresowe od lat, mówimy o historii tamtych miejsc, a teraz jest nam o tyle łatwiej, że od roku mamy stałą siedzibę przy ul. 3 Maja, gdzie dwa razy w tygodniu dyżurujemy, więc łatwo nas znaleźć. Życzę wszystkim zdrowie i jeszcze raz zdrowia, bo to chyba najważniejsza, ale także spokoju w rodzinach, we własnym otoczeniu, ale i w naszej ojczyźnie.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych miasta i gminy Oława.

- Chylę czoła przed organizatorami tak wspaniałego opłatka kresowego - mówił burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, życząc wszystkim szczęścia i powodzenia.

- Odkąd jestem samorządowcem, bardzo się cieszę, bo dla nas ten czas kolęd zaczyna się już 1 grudnia, kiedy to zaczynamy jeździć na różne spotkania opłatkowe, gdzie śpiewamy kolędy - mówił wójt gminy Oława Artur Piotrowski. - Ja zresztą zaraz muszę „uciekać" na kolejne spotkanie. Cieszę się, że to stowarzyszenie ma już 25 lat, czego bardzo gratuluję, panie przewodniczący.

Do życzeń dołączyła Helena Masło, wicewójt gminy Oława. Zwróciła też uwagę na niezwykłego gościa - 93-letnią panią Marię z Kazachstanu, która wraz z rodziną zamieszkała w gminie Oława: - Pani Maria jest niezwykłą osobą. Jako 5-letnie dziecko wywieziono ją do Kazachstanu z rodzicami i siostrą, przeżyła tam piekło na ziemi, ale nigdy nie zatraciła mowy polskiej i wiary. Tak też wychowywała swoje dzieci. Jak twierdzi, i jest tego świadectwem, to ich trzymało przy życiu i dzięki temu przetrwali. Cieszymy się, że ta rodzina zamieszkała właśnie u nas, stając się żywą lekcją historii.

Jak dorzucił wójt Piotrowski, pani Maria najpierw zamieszkała w Owczarach, a teraz wraz z rodziną znalazła miejsce w Siedlcach. Gdy wchodziła na salę w hotelu „Oławian", gdzie odbywał się opłatek, wzruszona powiedziała: - Nie sądziłam, że dożyję raju.

- To nawet nie spotkanie, ale prawdziwa gala opłatkowa - mówił ks. Tomasz Czabator. - Cieszę się, że jest nas coraz więcej, że rodzina kresowa wzrasta. Czy to Lwów, czy to są Baranowicze, czy to Nieśwież czy Wilno, wszyscy jesteśmy rodziną dawnej Rzeczpospolitej i dlatego tak pięknie na to 25-lecie zagrała nam dzisiaj kapela lwowska. Chcemy podziękować Panu Bogu za to, że jesteśmy żywi, zdrowi, że możemy w pokoju przeżywać nasz czas, że nie zagraża nam jakieś niebezpieczeństwo. Będziemy prosić dobrego Boga, aby dał nam pokój, nam i całej naszej ojczyźnie. Niedaleko tego przepięknego hotelu, gdzie spotykamy się od lat, jest Rondo Kresowe. Takich miejsc powinno być jak najwięcej, takich przypomnień, takiego odnoszenia się do tamtej rzeczywistości, bo tym właśnie żyjemy, tym jesteśmy i to mamy w sercu.

(CK)

OŁAWA

Po latach PRZERWY opłatek podhajecki znów w Oławie

Miał miejsce w sobotę 11 stycznia w sali klubu spółdzielczego „Parnas". Na spotkanie przybyło 50 osób, przede wszystkim członkowie i sympatycy Towarzystwa Miłośników Ziemi Podhajeckiej z Oławy i okolic, ale także z pobliskiej Oleśnicy, Ziemi Lubuskiej i Warszawy

Wśród zaproszonych gości byli m.in. ks. proboszcz Tomasz Czabator z parafii NMP Matki Pocieszenia w Oławie, Aleksander Maciejewicz - prezes oławskiego Koła Terenowego Sybiraków, Jarosław Marków ze Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich oraz Grzegorz Gołębiowski - wykładowca uniwersytecki z Warszawy, autor książki „Śladem przodków - Podhajce".

Opłatek podhajecki po dziesięciu latach przerwy powrócił do Oławy, o czym po uroczystym powitaniu i złożonych życzeniach noworocznych wspomniał Ryszard Wojciechowski - prezes TMZP i główny organizator spotkania. Wcześniej, w latach 2016-2019, spotkania odbywały się w Dziuplinie. Jak zaznaczył, jest to swojego rodzaju reaktywacja po okresie pandemii i stagnacji spowodowanej wojną w Ukrainie. Przywołał też listę Kresowian, którzy w ostatnim czasie odeszli do wieczności. Następnie ks. proboszcz Tomasz Czabator zachęcił do zaangażowania się w budowanie wspólnoty, jaką jest Polska: - Chciałbym życzyć Wam też szczęścia, radości, zdrowia i samych dobrych relacji rodzinnych. Życzę również błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Bożej Najświętszej. Także tego, abyście opowiadali swoją historię najmłodszym, aby nie bali się z nią utożsamiać.

Swoje wystąpienie zakończył wspólną modlitwą o Boży Pokój w rodzinie, w Polsce i na umęczonej Ukrainie, z troską o jej zakończenie oraz pokój w Palestynie i Syrii. Po czym rozpoczął dzielenie się opłatkiem.

Z wielkim zainteresowaniem wszyscy obejrzeli wystawę zdjęć obrazujących stan prac związanych z odbudową podhajeckiej świątyni i wysłuchali wystąpienia Aleksandra Maciejewicza, w którym ten serdecznie dziękował Ryszardowi Wojciechowskiemu za wieloletnią działalność podejmowaną na rzecz odbudowy zabytkowego kościoła pod wezwaniem Św. Trójcy w Podhajcach, pomocy rodakom na Kresach i integracji byłych mieszkańców Ziemi Podhajeckiej oraz ich potomków.

Spotkaniu przy wspólnym śpiewaniu kolęd towarzyszyła wręcz radosna, życzliwa i rodzinna atmosfera. Nie zabrakło nostalgicznych wspomnień, sentymentalnych refleksji i przyjacielskich rozmów. O oprawę muzyczną zadbali Zbigniew Korpowski i Adam Zamolski z Wiązowa oraz Switłana Sołtys z Jelcza-Laskowic.

TEKST I FOT. ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

Przy stole nie zabrakło rozmów o Kresach

Wystawa zdjęć obrazujących stan prac związanych z odbudową podhajeckiej świątyni

eprasa.pl 2da38c5229

Jaśnikowski wrócił jako zarządca. Dogadali się

OŁAWA

Firma Roberta Jaśnikowskiego wróciła w roli zarządcy cmentarzy komunalnych w Oławie

Od 10 stycznia wszystkie sprawy związane z pogrzebem znów można załatwić w zakładzie Roberta Jaśnikowskiego przy tzw. starym cmentarzu w Oławie. Przypomnijmy, że gdy wygasła dotychczasowa umowa z miastem, zakład pogrzebowy na nowy rok zaproponował stawkę wyższą aż o około 500%, co było zaskoczeniem dla wszystkich.

- To było nie do przyjęcia - mówił wiceburmistrz Andrzej Mikoda, odpowiedzialny za sprawy komunalne. - I to w zasadzie był jedyny powód zmiany zarządcy.

Miasto początkowo próbowało zorganizować zarządzanie cmentarzami we własnym zakresie, ale to nie jest takie proste - mogło także w sumie kosztować więcej niż płacono firmie Jaśnikowskiego. Wystosowano więc ponownie zapytanie ofertowe na zarządzanie cmentarzami.

- Być może tym razem oferta nie będzie tak wygórowana, jak poprzednio - powiedział mi naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Bogusław Jazienicki. To jego wydział miał zarządzać cmentarzami, gdy nie podpisano nowej umowy z Jaśnikowskim.

Ostatecznie doszło do porozumienia między firmą pogrzebową Jaśnikowskich a miastem. Nie jest tajemnicą, że spory wkład miał w to Stanisław Jaśnikowski, który tę firmę tworzył i przez 34 lata zarządzał miejskimi cmentarzami.

- Decyzja dotycząca przystąpienia do postępowania ofertowego otwartego przez Urząd Miasta Oława podyktowana była dwoma głównymi czynnikami: pierwszym z nich jest kontynuowanie rodzinnej tradycji oraz pielęgnowanie schedy otrzymanej od mojego ojca i mentora - Stanisława Jaśnikowskiego - mówi jego syn Robert

- Zrobiłem to dla miasta, dla jego mieszkańców, a także dla ojca - przyznaje Robert Jaśnikowski.

- Cieszymy się na ponowną współpracę z firmą, która przez ponad 30 lat zarządzała oławskim cmentarzami - przekazuje w mediach społecznościowych Urząd Miejski z Oławie. - Kilka tygodni temu informowaliśmy, że poprzednia oferta tej firmy była kilkukrotnie wyższa od kwoty, którą miasto płaciło do tej pory. Negocjacje nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, dlatego miasto przejęło zarząd nad cmentarzami. Do rozmów wrócono! Miasto wysłało zapytania ofertowe do kilku firm. Odpowiedziała tylko jedna. „Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowscy" złożył ofertę, którą tym razem miasto zaakceptowało. Umowa na zarządzanie cmentarzami zostanie podpisana na kwotę 11 701 złotych brutto miesięcznie. Dodatkowe postępowanie ogłoszono na usługi związane z akcją zima i sprzątaniem na cmentarzach. Wpłynęły trzy oferty. Dwie najtańsze mają taką samą kwotę, dlatego miasto prowadzi negocjacje z tymi firmami i wybierze najkorzystniejszą ofertę - o czym poinformujemy!

Do całego zamieszania ze zmianą zarządcy i do ponownego podjęcia rozmów z miastem odniósł się też w oświadczeniu Robert Jaśnikowski, prezes Zarządu firmy Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski sp. z o.o.:

- Decyzja dotycząca przystąpienia do postępowania ofertowego otwartego przez Urząd Miasta Oława podyktowana była dwoma głównymi czynnikami: pierwszym z nich jest kontynuowanie rodzinnej tradycji oraz pielęgnowanie schedy otrzymanej od mojego ojca i mentora - Stanisława Jaśnikowskiego. Drugim czynnikiem motywacyjnym, który skłonił nas do kontynuowania sprawowania zarządu nad oławskimi cmentarzami była chęć zapewnienia poszanowania osób zmarłych oraz osób im najbliższych. Posiadając wielopokoleniowe doświadczenie w organizowaniu ceremonii pogrzebowych, wspieramy osoby przeżywające najcięższe chwile w życiu poprzez przeprowadzenie ich przez gąszcz formalności niezbędnych do dokonania zgodnego z prawem pochówku. Ciążąca na nas odpowiedzialność nie tyle jako na firmie pogrzebowej, ale jako na zarządcy oławskich cmentarzy kreuje w nas potrzebę ułatwienia rodzinom zmarłych dopełnienia wszelkich formalności, a tym samym ułatwienia przejścia im przez te niezwykle trudne chwile. Mając właśnie tę niezwykłe wielką odpowiedzialność na względzie, mamy świadomość tego, że to zadanie publiczne, jakim jest zarządzanie miejskimi cmentarzami, może realizować wyłącznie przedsiębiorstwo z tradycją oraz doświadczeniem w zarządzaniu oławskimi cmentarzami. Zadanie to wbrew pozorom nie kończy się bowiem i nie ogranicza wyłącznie do sprawowania zarządu nad cmentarzami. Poza publicznym charakterem tego zadania, prezentuje ono bowiem również walor społeczny, który to choć nie wybrzmiewa wprost z treści obowiązków zarządcy określonych każdorazowo w umowie, to spoczywa na zarządcy cmentarza. Nasze przedsiębiorstwo od kilku dekad realizuje tenże społeczny cel zarządu, który to choć nie leży w naszych obowiązkach to jest spełniany właśnie przez poszanowanie dla osób zmarłych oraz godności ich ostatecznej ceremonii. Ta właśnie motywacja widoczna we wszelkich naszych działaniach pomaga nam realizować ten niezwykle ważny, choć niepisany cel zarządcy. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować za dotychczasową współpracę wszystkim pracownikom Urzędu Miejskiego w Oławie zaangażowanych w pracę dotyczącą zarządzania oławskimi cmentarzami. Osoby te od wielu lat wykonują ogromną pracę, która choć gołym okiem jest niedostrzegalna, to po części również pozwala nam na realizowanie tego przyświecającego nam celu. Pragnę również złożyć najszczersze podziękowania dla burmistrza Miasta Oława - Tomasza Frischmanna, bez którego motywacji oraz podzielanej chęci wspólnego realizowania tego celu społecznego, sprawowanie przez nas zarządu nad oławskimi cmentarzami z dotychczasowym zaangażowaniem byłoby niemożliwe. Pragnę również podziękować mojemu tacie, mentorowi - Stanisławowi Jaśnikowskiemu, bez którego pracy oraz poświęcenia zarząd nad oławskimi cmentarzami nie byłby taki jak jest obecnie. To właśnie Stanisław Jaśnikowski wspólnie z ówczesnymi włodarzami miasta Oława wyznaczył ten cel jakim było niesienie wsparcia osobom, których najbliżsi odeszli. Jeszcze raz dziękuje wszystkim i mam nadzieje, że wspólnie będziemy realizować wyznaczony cel przez następne lata.

A co ze sprzątaniem cmentarzy i akcją zima? Próbowałem się tego dowiedzieć bezpośrednio w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska, ale odesłano mnie do sekretarz urzędu, która jednak była na zwolnieniu. Pytania wysłałem mailem i czekam na odpowiedzi. Tymczasem dzień później na miejskim profilu FB ukazała się informacja, że rozstrzygnięto postępowanie dotyczące wykonywania usług związanych z akcją zima i sprzątaniem. Wpłynęły trzy oferty. Ostatecznie za 4000 zł brutto miesięcznie o porządek też zadba firma „Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Jaśnikowscy".

JERZY KAMIŃSKI

Doktorowi Adamowi Dziadurze
oraz pielęgniarce Pani Honoracie Daleckiej
szczere podziękowania
za długotrwałą wzorową opiekę nad

Zofią Kaczmarczyk

składa wdzięczna
córka z rodziną

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

śp. Zofii Kaczmarczyk

składamy serdeczne podziękowania.

Dziękujemy również
księdzu proboszczowi Andrzejowi Ilnickiemu
za godne odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Córka z rodziną

„Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych"

Rodzicom, Bratu i Rodzinie

Bartka Kasperkiewicza

słowa otuchy i wyrazy najgłębszego współczucia
przekazuje społeczność
Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3
w Jelczu-Laskowicach

ODESZLI

OŁAWA

1 I	- Maria Olejnik	- ur. 1949
2 I	- Stanisław Jankowski	- ur. 1964
3 I	- Adam Łopata	- ur. 1950
3 I	- Kazimierz Tyczek	- ur. 1949
5 I	- Stefan Łuszczyński	- ur. 1946
7 I	- Zofia Kaczmarczyk	- ur. 1934
9 I	- Jan Bałcerz	- ur. 1937
10 I	- Stanisław Frik	- ur. 1965
10 I	- Stefan Jurko	- ur. 1943
11 I	- Wanda Bęben	- ur. 1930
12 I	- Jerzy Golec	- ur. 1947
12 I	- Stanisława Solińska	- ur. 1958

JELCZ-LASKOWICE

8 I	- Anna Bondzio	- ur. 1934

NOWA SIEDZIBA
GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul..Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul..Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl 2da38c5229

OŁAWA
Jubileusz

Zupa i filiżanka kawy to recepta STULETNIEJ pani HONORATY na długie życie

Pani Honorata Slipek z Oławy świętuje 100 urodziny. - Nigdy nie przepuszczałam, że dożyję takiego wieku - mówi jubilatka

Pani Honorata Slipek urodziła się 11 stycznia 1925 roku w Wiłkomierzu, w obecnej Litwie. W czasie wojny podzieliła los przesiedleńców i trafiła na Dolny Śląsk. Początkowo mieszkała wraz z mężem w Legnicy. Tam pracowała jako dyrektorka przedszkola. Mieli dwóch synów. Miała tam, jak wspomina, piękny duży dom. W 1992 roku z racji tego, że była już sama, bo mąż zmarł, przeprowadziła się do Oławy. Tu ożenił się i zamieszkał jeden z jej synów. Drugi wyjechał do Warszawy i został księdzem, co daje jej dużą satysfakcję. Jak mówi, nie spodziewała się, że syn zostanie księdzem, ale zaraz po urodzeniu zaniosła go do kościoła i oddała ludziom. - Położyłam przy ołtarzu i powiedziałam, niech rośnie Bogu na chwałę, a ludziom na pociechę.

Pytana o to, co robi, że zachowuje tak dobrą kondycję ciała i umysły, mówi, że bardzo dużo czyta i zawsze czytała. Książki, czasopisma i wszystko, co wpadnie jej w rękę. O kondycję fizyczną i zdrowie nigdy jakoś specjalnie nie dbała. Pytana o receptę na długowieczność, po krótkim zastanowieniu mówi, że codziennie rano zjada zupę, najchętniej gryczaną, a później owoce. Nie przepada i raczej nie jada mięsa. Bardzo lubi natomiast zwykłą parzoną kawę i codziennie w południe wypija jej filiżankę. Prawie codziennie chodzi też na zakupy. Te ciężkie - jak dodaje - robi jej opiekunka, ale te drobne, jak „coś" do kawy, kupuje sama. Ostatnio coraz bardziej się jednak męczy, więc pytana o to, czego jej życzyć, odpowiada, że tego, aby mniej się męczyła.

Swoje wyjątkowe urodziny pani Honorata świętowała w gronie rodziny i znajomych. Zaczęli od mszy świętej w intencji jubilatki w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, którą wspólnie odprawili proboszcz parafii ks. Leszek Woźny oraz syn solenizantki ks. Leszek Slipek. Podczas urodzinowego przyjęcia gratulacje w imieniu swoim oraz mieszkańców Oławy jubilatce złożył burmistrz Tomasz Frischmann. Życzył pani Honoracie 200 lat w tak dobrej formie i zdrowiu jak dotychczas.

- Pani wiek jest wiekiem, przed którym staję z pokorą, dlatego że przeżyła pani bardzo dużo, II wojnę światową, czasy komunizmu, zmiany ustrojowe i wszystkie inne, bo jak wiemy świat nie lubi stać w miejscu - mówił. - Pani jest żywa księgą, która te wszystkie rzeczy pamięta, dlatego z pokorą, ale i pewnego rodzaju zazdrością patrzę na panią, bo chyba każdy z nas chciałby dożyć tak wspaniałego wieku.

- A ja się nigdy tego nie spodziewałam - skomentowała na gorąco jubilatka.

Burmistrz przekazał również 100-latce okolicznościową pamiątkę oraz kosz kwiatów, odczytał też listy gratulacyjne z życzeniami, które do pani Honoraty skierowali premier Donald Tusk, wojewoda dolnośląski Anna Żabska, a także prezydent RP Andrzej Duda. Ten ostatni dziękował jubilatce m.in. za inspirujące świadectwo patriotyzmu, wiary, służby dla dobra bliźniego i wspaniałych przymiotów serca, które dała swoim życiem. Dodał, że dla wielu pozostaje ona autorytetem moralnym, przykładem wspaniałego człowieczeństwa i obywatelskiego zaangażowania, wzorem polskiej kobiety i matki.

Gratulowali również pozostali goście. Gratulujemy też my, życząc pani Honoracie 200 lat w równie dobrej kondycji i zdrowiu.

(WK)

Burmistrz Tomasz Frischmann w imieniu swoim oraz mieszkańców miasta złożył jubilatce okolicznościowe życzenia i przekazał pamiątkowy grawer

Wszyscy chcieli mieć wspólne zdjęcie z jubilatką

Pani Honorata Slipek z Oławy świętuje 100 urodziny

MROŹNY MINUS (-) Z NOWEGO OTOKU

Ten przystanek szczególnie daje się we znaki w takie dni, jak na początku tego tygodnia, kiedy wiało solidnym chłodem

- Tak wygląda przystanek w Nowym Otoku obok galerii - mówi mocno zdenerwowana Czytelniczka, która zadzwoniła do redakcji. - A właściwie dwa przystanki, bo po jednej i po drugiej stronie drogi. Brakuje szklanych osłon przed wiatrem, są zdewastowane i tak jest od dwóch lat, mimo interwencji. Wysyłam zdjęcia ze swojej komórki, ale kiepskie, więc zróbcie sami.

Byliśmy, zrobiliśmy i faktycznie omal nas nie wywiało.

(CK)

List do redakcji

Śmiech to zdrowie

Nastał czas karnawału, czas wielu radosnych imprez i zabaw. Mówiąc prawdę, nie ma już tylu, jak przed laty, zabaw karnawałowych, które organizowano niemal w każdą sobotę w restauracjach, domach kultury, zakładowych i wiejskich świetlicach. Dzisiaj nie śpiewamy tak często jak dawniej na różnorodnych imprezach, a zatem i nie śmiejemy się zbyt często, a powinniśmy. Jak mówi znane powiedzenie: „Śmiech to zdrowie", jest pełne prawdy, co chcę ukazać w treści mojego wiersza.

ŚMIECH TO ZDROWIE

Przyszedł pacjent do lekarza
Z bólem brzucha i wątroby.
Ten mu dietę wnet nakazał,
Tak pozbędzie się choroby.
Trzeba także przy tej diecie,
Śmiechem bóle dusić w sobie.
To recepta znana w świecie,
Która mówi: „śmiech to zdrowie".
„Niech pan często w głos się śmieje,
Przecież to nic nie kosztuje.
Przy tym trzeba mieć nadzieję,
Że śmiech zdrowie nam ratuje".

Pacjent słysząc te porady,
W głos się zaśmiał, no bo przecież
Nie ma forsy, ni posady,
Więc od dawna jest na diecie.
I pomyślał sobie w duchu:
„Jeśli chcę mieć dobre zdrowie
Muszę śmiać się do rozpuku,
Z tego co mi lekarz powie".
Jednak radę tą stosował,
Bowiem wkrótce się dowiedział,
Że to były mądre słowa,
Które lekarz wypowiedział.

Dzisiaj wszystkim przypomina,
Nie zaważając co kto powie,
Że nas leczy medycyna,
Ale śmiech poprawia zdrowie.
Śmiech nam dobrze mózg dotlenia
Zwiększa jego też ukrwienie
I hamuje tok starzenia,
Niweluje stres, zmęczenia.

Śmiech pobudza krwi krążenie,
Budzi przez to pracę serca
Zwiększa jego moc, ciśnienie
Dopływ tlenu do płuc zwiększa.
Śmiech dodaje nam energii,
Twarz masuje znakomicie.
Śmiech łagodzi trud alergii
I wydłuża nasze życie.
Śmiech uśmierza i łagodzi,
Wszelkie bóle, zaburzenia,
Zwraca piękno twej urodzie
I na lepsze życie zmienia.

Pozdrawiam czytelników naszej Gazety, życząc jak najwięcej okazji (i bez okazji) do pełnego, szczerego, radosnego śmiechu i radosnych uśmiechów na co dzień.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO

eprasa.pl 2da38c5229

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Starosta Powiatu Oławskiego

MAREK SZPONAR

przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Oławie (tel. 71 301 15 22): w środy od godziny 16.00 do 17.00 oraz w piątki od godziny 8.00 do 10.00 (pokój nr 201). W przypadku nieobecności Starosty interesanci zostaną przyjęci przez Wicestarostę Marię Bożenę Polakowską.

Przewodniczący Rady Powiatu w Oławie

JÓZEF HOŁYŃSKI

przyjmuje interesantów w sprawach skarg, wniosków i petycji w środy, w godzinach od 15.30 do 16.30 w Starostwie Powiatowym w Oławie (budynek A, parter, pokój nr 2) lub poza wyznaczonym dyżurem, w zależności od potrzeb, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w Biurze Rady Powiatu (tel. 71 301 15 40).

Jesteś seniorem lub jego opiekunem? Zapisz się na bezpłatne webinarium!

Starosta Marek Szponar zachęca seniorów z powiatu oławskiego i ich opiekunów do wzięcia udziału w webinarium (spotkaniu online) pn. „Bezpieczny senior - jak nie dać się oszukać w Internecie"

Webinarium jest organizowane w ramach projektu edukacyjnego Centrum Edukacji dla Uczestników Rynku - CEDUR we współpracy z Minister do spraw Polityki Senioralnej oraz Komendą Główną Policji. Akcję społeczną wspiera Samorząd Powiatu Oławskiego.

Webinarium odbędzie się we wtorek 21 stycznia br., w godzinach od 17:00 do 18:45. Rejestracja odbywa się poprzez elektroniczny formularz zgłoszeniowy, który znajduje się na stronie internetowej: www.knf.gov.pl. W sprawie webinarium należy kontaktować się na adres e-mail: cedur@knf.gov.pl podając w temacie wiadomości tytuł i datę wydarzenia.

Warto skorzystać również z porady Powiatowego Rzecznika Konsumentów Barbary Wojtasik, która przyjmuje interesantów w Starostwie Powiatowym w Oławie w pokoju nr 8A, budynek A (parter), tel. 71-301-15-08, e-mail: barbara.wojtasik@starostwo.olawa.pl

(WOKL)

Kwalifikacja wojskowa 2025

Na mocy Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 listopada 2024 r. kwalifikacja wojskowa na terytorium państwa odbędzie się w terminie od 3 lutego do 30 kwietnia 2025 r.

Wkrótce poznamy również dokładne ramy czasowe, w których kwalifikacja wojskowa zostanie przeprowadzona na terenie powiatu oławskiego, a także miejsce, dni i godziny działania Powiatowej Komisji Lekarskiej, o czym poinformujemy mieszkańców.

Kto musi stawić się do kwalifikacji?

- mężczyźni urodzeni w 2006 roku,
- mężczyźni urodzeni w latach 2001–2005, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
- osoby czasowo niezdolne do służby wojskowej w latach 2023–2024, którym nadano kategorię B,
- kobiety urodzone w latach 1998-2006 z kwalifikacjami przydatnymi w wojsku lub kończące studia/kursy przydatne w służbie wojskowej,
- ochotnicy oraz osoby pełnoletnie do 60. roku życia, które nie mają określonej kategorii zdolności.

(WOKL)

Biuro Rzeczy Znalezionych w starostwie

Jeśli zgubiłeś (lub znalazłeś) wartościową rzecz na terenie powiatu oławskiego i nie wiesz gdzie szukać (lub w przypadku znalezienia - komu ją oddać) nie martw się na zapas. Sprawdź w Biurze Rzeczy Znalezionych, które mieści się w Starostwie Powiatowym w Oławie, przy ul. 3 Maja 1 (IV piętro, pokój 407)

Biuro jest czynne codziennie, w godzinach urzędowania starostwa. Można zadzwonić do biura, pod numer tel. 71-301-15-52, a w rozmowie z urzędnikiem podać charakterystyczne szczegóły utraconego przedmiotu, opisać dokładnie, co, kiedy i – jeśli to możliwe - gdzie rzecz została zgubiona. Urzędnik udzieli Ci informacji, czy przedmiot, który opisujesz, trafił do depozytu biura.

Pamiętaj - największą szansę na odnalezienie zguby mamy wtedy, gdy działamy szybko, najlepiej zaraz po zorientowaniu się o cennej stracie.

(WOKL)

eprasa.pl 2da38c5229

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Świetlica w Wójcicach już po remoncie

Dobiegły końca prace remontowe w świetlicy wiejskiej w Wójcicach

Świetlica, pełniąca też funkcję sali gimnastycznej dla dzieci z wójcickiej szkoły, od lat prosiła się o remont. Dzięki staraniom sołtysa i radnego, Krzysztofa Nowakowicza, pod koniec 2024 roku gmina przeznaczyła kwotę 70 tys. zł na renowację sali oraz 31 tys. zł na zakup wyposażenia obiektu. Zabezpieczono przeciw wilgoci fundamenty, odnowiono instalację elektryczną, odświeżono ściany i sufit o skomplikowanej konstrukcji. Wymieniono także oświetlenie na ledowe - nowoczesne i energooszczędne. Całości dopełnią drabinki oraz profesjonalne, opuszczane ze ścian kosze do koszykówki.

(UM)

Wiceburmistrz Michał Wolski oraz sołtys Krzysztof Nowakowicz nie kryją zadowolenia z poprawy standardu wójcickiej świetlicy

Hej kolęda, kolęda!

Okres Bożego Narodzenia jest czasem jednoczenia się przy wspólnym śpiewaniu kolęd. Z tej okazji skorzystają mieszkańcy Biskupic Oł. i Minkowic Oł., gdzie odbędą się świąteczne koncerty

19 stycznia o godz. 13:15, w kościele śśw. Piotra i Pawła w Minkowicach Oł., rozbrzmiewać będą przepiękne polskie kolędy i pastorałki w wykonaniu sopranistki Moniki Gruszczyńskiej, przy akompaniamencie Natalii Chekanovskiej na pianinie oraz Radosława Brulińskiego na skrzypcach.

W tym samym dniu o godz. 17.00 odbędzie się koncert noworoczny w kościele NMP Królowej Aniołów w Biskupicach Oł. Wystąpią wrocławscy muzycy: wokalista Tomasz Krajewski w duecie z pianistą Bartkiem Ziętarą. Podczas koncertu będzie prowadzona zbiórka na Dom Dziecka w Bierutowie.

Miejsko-Gminne Centrum Kultury serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców do wspólnego kolędowania. Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. Tego nie można przegapić.

(AR)

Koncert walentynkowy

14 lutego o godz. 19:00 w sali kameralnej Miejsko-Gminnego Centrum Kultury wystąpi zespół „Kilka czułości"

Zapowiada się muzyczna podróż poprzez wielobarwne emocje, która pobudzi wszystkie zmysły. Z damskim wokalem i zróżnicowanym instrumentarium. Publiczność wysłucha indie-folku z elementami rocka, poezji śpiewanej, jazzu i innych muzycznych odcieni. Zespół „Kilka czułości" wydał debiutancki album „Mięta" w 2022 roku, a dwa lata później ukazała się ich druga płyta - „Lawenda".

Zagrali wiele koncertów m.in. podczas Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu, „Poezji na Murach" w Dzierżoniowie, WysocoFest. Wystąpili w Piwnicy pod Baranami w Krakowie oraz na jednej scenie z Jurkiem Filarem. Są laureatami nagrody głównej m.in. na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Szlakiem Bardów, Maratonie Piosenki Osobistej, Przeglądzie Muzycznym PMRock`23, Ogólnopolskiej Turystycznej Giełdzie Piosenki Studenckiej, Festiwalu Bazuna.

Bilety w cenie 30 zł.

(AR)

Młodzi artyści otrzymali nagrody

10 stycznia odbył się w Centrum Sportu i Rekreacji wernisaż wystawy prac nadesłanych na konkurs pod hasłem „Drzewa, naturalni strażnicy planety"

Nagrody i pamiątkowe kalendarze laureatom konkursu wręczyli burmistrz Piotr Stajszczyk oraz wiceburmistrz Mariusz Hass. Zgromadzeni podziwiali wystawione prace, a burmistrz Stajszczyk podkreślił, jak ważne są inicjatywy wspierające ekologię i kreatywność najmłodszych mieszkańców miasta. Po uroczystości zwycięzcy wspólnie z burmistrzem zasadzili drzewa, uwieczniając niejako swój udział w konkursie.

Organizatorzy z Urzędu Miasta i Gminy dziękują wszystkim uczestnikom, ich rodzinom i mieszkańcom Jelcza-Laskowic za obecność na wernisażu i życzliwe wsparcie. Razem tworzymy bardziej zieloną i przyjazną przyszłość!

(UM)

Każdy z uczestników otrzymał na pamiątkę kalendarz z pracami konkursowymi

Informacja Burmistrza Jelcza-Laskowic

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 08.01.2025. r. do dnia 29.01.2025 r. wykaz nieruchomości położonej na targowisku miejskim przeznaczonej do dzierżawy na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Wykaz został opublikowany również na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

eprasa.pl 2da38c5229

Rusza LODOWISKO w Oławie

OŁAWA

Przez pierwsze trzy dni (od 15 do 17 stycznia) WSZYSCY WCHODZĄ ZA ZŁOTÓWKĘ - informuje Urząd Miejski

Trzeba zapłacić tylko za wypożyczenie sprzętu, można przyjść z własnymi łyżwami, wtedy nie ma dodatkowej opłaty. Nie ma limitu czasu. Kupujesz bilet i jeździsz, ile chcesz! Na obiekcie jest wyznaczona dodatkowa strefa, po której można się poruszać, mając bilet. Jeśli ktoś zechce odpocząć, może zejść z tafli, przejść do pomieszczenia, gdzie są ławki, automaty z kawą, czekoladą, drobnymi przekąskami. Można również wyjść na zewnątrz w wyznaczonym obszarze. **Lodowisko znajduje się na oławskim Miasteczku (tereny rekreacyjne przy ul. 11 Listopada).**

WAŻNE! Są dodatkowe zniżki dla posiadaczy Oławskiej Karty Mieszkańca. Obowiązują dzieci i młodzież! Wszystko na temat Oławskiej Karty Mieszkańca znajdziesz na miasto.olawa.pl w zakładce Karta Mieszkańca.

Od poniedziałku do piątku lodowisko będzie czynne w godz. 14.00-21.00. W weekendy od 9.00 do 21.00.

W dni nauki szkolnej dzieci żłobkowe, przedszkolne i zerówkowe wchodzą za złotówkę. Aby otrzymać zniżkę rodzic przy zakupie biletu powinien okazać Oławską Kartę Mieszkańca (darmowa aplikacja https://miasto.olawa.pl/pobierzAplikacje.qbpage), w której trzeba zaznaczy opcję, że posiada się dziecko i wprowadzić jego dane.Uczniowie z oławskich szkół podstawowych zniżkę mają za okazaniem legitymacji szkolnej - płacą złotówkę w dni nauki szkolnej (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00 do 21.00) i w ferie (od 3 lutego do 16 lutego od 9.00 do 21.00). Jeżeli uczeń jest zameldowany w Oławie, ale chodzi do placówki, która nie jest pod nadzorem miasta Oława, wtedy, żeby otrzymać zniżkę powinien posiadać Oławską Kartę Mieszkańca (dostępna od 7 roku życia).

Młodzież ze szkół średnich (do 18 roku życia) otrzyma rabat na podstawie legitymacji, a dodatkowe dwa złote zniżki zyska za okazaniem Oławskiej Karty Mieszkańca - zamiast cennikowych 17 złotych (bilet ulgowy) - nastolatek posiadający kartę płaci wtedy 15 złotych.

(CK)

IKKON

wczasy

DLA SENIORA 2025

TERMIN:	MIEJSCE:	CENA:
17-24 KWIETNIA	WIELKANOC HOTEL TATRA ***	2 160 ZŁ.
1-5 MAJA	KIELCE	1 640 ZŁ.
7-17 MAJA	SULWASZCZYZNA SEZON II	2 580 ZŁ.
20-30 MAJA	SIANOŻĘTY	2 400 ZŁ.
1-11 CZERWCA	MRZEŻYNO	2 680 ZŁ.
13-21 CZERWCA	WOŁKOWYJA / BIESZCZADY	2 100 ZŁ.
24 CZERWCA - 4 LIPCA	MRĄGOWO	2 400 ZŁ.
9-19 LIPCA	USTKA	2 750 ZŁ.
28 LIPCA - 10 SIERPNIA	RYMANÓW ZDRÓJ	2 960 ZŁ.
12-16 SIERPNIA	WADOWICE / PIELGRZYMKA	990 ZŁ.
21-31 SIERPNIA	MIĘDZYZDROJE	2 650 ZŁ.
2-12 WRZEŚNIA	ŁEBA	2 400 ZŁ.
13-23 WRZEŚNIA	ŁEBA	2 400 ZŁ.
2-12 PAŹDZIERNIKA	KRYNICA ZDRÓJ	2 470 ZŁ.

CENA ZAWIERA:
TRANSPORT KOMFORTOWYM AUTOBUSEM, UBEZPIECZENIE NNW, TFG, TFP, NOCLEGI, WYŻYWIENIE POKOJE DWUOSOBOWE I TRZYOSOBOWE STUDIA, WYCIECZKI AUTOKAROWE, PRZEWODNIK* ZABIEGI ZDROWOTNE*, BASEN*, JACUZZI*, SAUNA*, ROWERY*, GROTA SOLNA*, OPIEKUN GRUPY

*DOTYCZY WYBRANYCH HOTELI

KONTAKT:
OŁAWA, UL. 3 MAJA 26.
BIURO JEST CZYNNE OD WTORKU DO CZWARTKU OD GODZINY 9.00 DO 13.00
TEL. 784 510 642 - IRENA KONDYS E-MAIL: IRENA.KONDYS@IKKON.PL

REKLAMA

KRYTE
LODOWISKO
CENNIK

Bilet normalny	20 zł/os.
Bilet ulgowy (dzieci i młodzież do 18 roku życia)	17 zł/os.
Bilet ulgowy (dla młodzieży do 18 roku życia za okazaniem OŁAWSKIEJ KARTY MIESZKAŃCA)	15 zł/os.
Bilet rodzinny (min. 3 osoby/ max. 2 dorosłe)	17 zł/os.
Bilet grupowy (min. 15 osób - grupy przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-14:00, po wcześniejszym ustaleniu terminu)	10 zł/os.
Osoba towarzysząca (nieje żdżąca na łyżwach)	2 zł/os.
Ostrzenie łyżew	25 zł/para

* Bilet wstępu bez limitu czasu jest jednorazowy tj. obowiązuje na jedno wejście w dniu jego zakupu.

WYPOŻYCZALNIA

Łyżwy	15 zł
Chodzik	10 zł
Kask	10 zł
Płozy saneczkowe	10 zł

JELCZ-LASKOWICE
Inwestycje

Czy jest szansa na remont dworca? Burmistrz wierzy, że tak, ale...

W grudniu burmistrz Piotr Stajszczyk spotkał się z przedstawicielami PKP Nieruchomości, by omówić plany dotyczące modernizacji infrastruktury kolejowej w gminie. Czy mieszkańcy w końcu doczekają się remontu budynku dworca w J-L?

fot. arch. UMiG J-L

O remoncie dworca PKP w Jelczu-Laskowicach mówi się od kilkunastu lat. Dotychczas wciąż bez konkretów

Temat nie jest nowy. O potrzebie modernizacji mówiło się od lat. Jeszcze w kadencji 2010-2014 ówczesny burmistrz Kazimierz Putyra podpisał porozumienie, zgodnie z którym gmina miała przejąć obiekt dworca PKP. Po wyborach w 2014 roku nowy wtedy włodarz Bogdan Szczęśniak uznał, że będzie miał inny pomysł na rozwiązanie sprawy obskurnej stacji. Mówił, że można się na przejęcie zgodzić, ale pod warunkiem, że PKP na własny koszt wyremontuje podziemne przejście pod torami kolejowymi.

Temat ucichł, ale co najmniej raz w roku wracał. Albo w zadawanych przez nas burmistrzowi pytaniach, albo podczas sesji Rady Miejskiej. W 2018 roku podczas jednego z posiedzeń RM wiceburmistrz Romuald Piórko stwierdził: - Warunkiem przejęcia dworca jest remont przejścia podziemnego. Wyremontowana ma zostać cała infrastruktura, łącznie z nawierzchnią na peronach i przejściami dla osób niepełnosprawnych. Gmina od niczego nie ucieka. Przejmiemy budynek i go wyremontujemy, ale najpierw ruch musi wykonać PKP. Kilka dni temu wysłaliśmy kolejne pismo do dyrektora PKP PLK. Robimy to regularnie, ale postępy są mierne. Musimy czekać.

Chwilę później rozpoczęła się kampania wyborcza, podczas której Bogdan Szczęśniak przekonywał: - Budynek dworca jest własnością PKP, które chciały nam go przekazać w tej kadencji. Postawiłem warunek, że go weźmiemy i zmodernizujemy pod warunkiem, że PKP wyremontuje nam perony i przejście podziemne. Niestety, nie było to do tej pory możliwe. W przyszłym roku ma powstać projekt przebudowy linii Wrocław - Opole Groszowice. Wtedy będziemy mogli zrealizować tę inwestycję.

Szczęśniak wybory w 2018 roku wygrał, ale w trakcie wyjątkowo długiej kadencji, trapionej wieloma nieprzewidzianymi problemami (pandemia i wojna w Ukrainie - przyp. red.), temat budynku dworca w zasadzie pozostał nieruszony. W ramach obwodnicy ulicy Hirszfelda powstał park&ride, a od ulicy Oławskiej nowe parkingi. Kolejne lata przyniosły na stacji Jelcz-Laskowice kilka mniejszych inwestycji. Wykonano prace utrzymaniowe, poprawiające jej stan i estetykę. Wykonano m.in. pochylnie na perony, naprawiono nawierzchnię na peronie nr 1, wymieniono rynny na wiatach nad zejściami z peronów do tunelu, zabudowano ściany przejścia pod torami blachą trapezową. Na peronach wymieniono też elementy małej architektury - ławki, gabloty, wiaty tablice informacyjne.

Na początku 2024 w wywiadzie dla naszej gazety zapytaliśmy burmistrza Szczęśniaka, czy z zapowiadanej jeszcze w poprzedniej kampanii adaptacji budynku dworca kolejowego na cele społeczno-kulturowe nic nie będzie. Odpowiedział tak: - Na razie nic. Pierwsza sprawa to budynek dworca, który dziś stoi praktycznie pusty, ale - co istotne - nie jest własnością gminy. Należy do PKP i po naszych rozmowach z tą spółką udało się doprowadzić do tego, że perony i wejście na stację zostały zmodernizowane. W planach PKP wciąż jest modernizacja linii kolejowej Wrocław Sołtysowice - Opole Groszowice, w tej chwili trwają prace projektowe nad całym szlakiem komunikacyjnym, a my naciskamy na to, by rozpocząć tę inwestycję z naszej strony, a nie od Opola. Wstępną zgodę mamy i z tego, co wiem, przygotowywany projekt będzie zawierał również modernizację budynku dworca. Wówczas jako gmina na pewno postaramy się przejąć ten obiekt.

Nowy burmistrz wierzy, że się uda

W kwietniu 2024 władza w mieście i gminie Jelcz-Laskowice się zmieniła. Burmistrzem został Piotr Stajszczyk i kilka miesięcy później (w grudniu 2024) napisał w mediach społecznościowych: - Miałem zaszczyt i przyjemność gościć w naszej gminie dyrektora spółki PKP Nieruchomości pana Tadeusza Szulca oraz zastępcę dyrektora panią Kamilę Wieczystą. To było kolejne spotkanie (po mojej wizycie w siedzibie spółki), będące kontynuacją rozmów zapoczątkowanych jeszcze w 2023 roku. Po ponad 10 latach została otwarta poczekalnia na dworcu PKP Jelcz-Laskowice. Niewielki krok, ale ważny dla dobrej dalszej współpracy w zakresie modernizacji infrastruktury kolejowej w naszej gminie. Rozmowy dotyczyły celów, które w tym zakresie chcemy wspólnie osiągnąć w tej kadencji: modernizacji dworca PKP Jelcz-Laskowice i wykorzystania w przyszłości przez gminę na cele kulturalne i społeczne, rozbudowy parkingu P&R przy ul. Kolejowej, podziału nieruchomości PKP w celu wydzielenia działki pod drogę (przedłużenia ul. Kolejowej w kierunku Piekar) i przejęciu jej przez gminę, rozbudowy parkingu P&R przy stacji PKP w Miłoszycach, oraz modernizacji dworca i poczekalni. O realizacji podanych celów będę was informował.

W teorii? Brzmi super. Pytanie jednak, jak teoria będzie się miała do praktyki, zwłaszcza że o różnych wizjach i planach dotyczących budynku dworca słyszymy od kilkunastu lat. Poprosiliśmy więc burmistrza Stajszczyka o szerszy komentarz i więcej konkretów.

- Kontakty z PKP mam od wielu lat - mówi. - Niektórzy pewnie pamiętają, że przed laty jako gmina byliśmy zainteresowani przejęciem dworca, wyremontowaniem i wykorzystaniem go w celach społecznych i kulturalnych. Od lat PKP pracują także nad modernizacją linii kolejowej, co oznaczałoby także remont przejścia podziemnego i dostosowanie go do realiów XXI wieku. Mam tu na myśli lepsze dojścia do peronów, montaż wind itp. Nie wiem, na jakim to wszystko jest etapie, będę się w tej sprawie kontaktował z PKP i mam nadzieję, że niebawem powiem więcej. Co istotne, nasz dworzec znalazł się na liście tych przeznaczonych do remontu. Dla mnie ważne jest, by lobbować, aby znalazł się na tej liście jak najwyżej, co przyśpieszyłoby realizację oczekiwanej inwestycji. W maju, już jako burmistrz, wystosowałem do PKP pismo, że w przypadku wyremontowania budynku, jako gmina zobowiązujemy się, by ten obiekt dzierżawić i wykorzystywać na cele kulturalne i społeczne. W kampanii mówiłem m.in. o pomyśle inkubatora przedsiębiorczości, ale w jaki sposób obiekt wykorzystamy... czas pokaże. Oczywiście na pewno poczekalnia pozostałaby przez nas nieruszona, żeby dworzec wciąż mógł pełnić swoją pierwotną funkcję. Bardzo chciałbym, żeby udało się to zrealizować jeszcze w tej kadencji. Nie wszystko zależy od nas, ale będziemy o to walczyć, zdając sobie sprawę z możliwości, jakie obecnie dają fundusze unijne, przeznaczone na rozwój kolejnictwa w zakresie sieci połączeń, ale także infrastruktury. W najbliższych latach te możliwości pozyskiwania dotacji będą duże.

Skąd wiara, że akurat dworzec w Jelczu-Laskowicach będzie tym, który z listy przeznaczonych do remontu, zostanie potraktowany priorytetowo?

- Robimy, co możemy, by pokazać właścicielowi budynku, że mamy określony plan - odpowiada burmistrz Piotr Stajszczyk. - Nie tylko dotyczący wykorzystania tego obiektu, ale także tego, co chcemy zrobić wokół. Mam tu na myśli rozbudowę parkingów, bo okazuje się, że miejsc przy dworcu wciąż jest zbyt mało. Myślę tu zarówno o Jelczu-Laskowicach, jak i o Miłoszycach. W J-L na ul. Kolejowej chcemy wybudować dodatkowe 30 miejsc parkingowych. Rozbudowa będzie też miała miejsce na park&ride przy ul. Hirszfelda. Kolejna sprawa to planowane przedłużenie ul. Kolejowej w kierunku Piekar. Zależy nam na tym terenie i mam nadzieję, że jeszcze w tej kadencji uda się wiele w tym temacie zrobić.

***

Do sprawy będziemy wracać.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. arch. UMiG J-L

Burmistrz Piotr Stajszczyk spotkał się z dyrektorem spółki PKP Nieruchomości Tadeuszem Szulcem oraz jego zastępczynią Kamilą Wieczystą

eprasa.pl 2da38c5229

JELCZ-LASKOWICE

Pamiętają

W 2025 roku przypada osiemdziesiąta rocznica wyzwolenia obozu pracy AL Fünfteichen, który znajdował się na terenach obecnych Miłoszyc. W związku z tym Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 24 stycznia na kilka wydarzeń

W zapowiedzi czytamy: - Zadaniem obozu było dostarczać niewolniczej siły roboczej dla należącej do Kruppa fabryki zbrojeniowej Berthawerk. Była to największa z filii KL Groß-Rosen. 21 stycznia 1945 sześć tysięcy więźniów zmuszono do wymarszu do obozu Groß-Rosen przy temperaturze -30 stopni. W trakcie tzw. „marszu śmierci" Niemcy zamordowali około tysiąca więźniów, a ogólną liczbę śmiertelnych ofiar obozu szacuje się na dwa tysiące.

23 stycznia 1945 obóz został wyzwolony. Aby upamiętnić to wydarzenie 24 stycznia odbędą się następujące wydarzenia:

*** o godz.11.00** - ceremonia upamiętniająca przy pomniku „Więźniom Gross Rosen", ul. Inżynierska;

*** o godz.11.30** - „Głosy z pięciu stawów". Spektakl Teatru Formy w reżyserii Józefa Markockiego. Scenariusz spektaklu oparty jest na oryginalnych listach więzów obozu. Spektakl przeznaczony dla młodzieży szkolnej, sala kameralna MGCK.

*

Uroczystość pod pomnikiem, spektakl Teatru Formy, wystawa „Małe Essen" oraz spotkanie z jej autorem

W holu CSiR i sali kameralnej MGCK będzie można także zobaczyć wystawę fotograficzną „Małe Essen" prof. Krzysztofa Ruchniewicza - wernisaż o godz.18:00.

Projekt „Polsko-niemieckie miejsce (nie) pamięci" dokumentuje jedno z wielu miejsc na Dolnym Śląsku - Jelcz-Laskowice i sąsiednie wsie Miłoszyce i Ratowice, gdzie podczas II wojny światowej wykorzystywano pracę przymusową więźniów. Dziś są to tylko ruiny budynków albo wybetonowane miejsca w środku pola, rzadziej kamień pamiątkowy, pomnik czy symboliczna mogiła w lesie - i nie stanowią dziś żywych miejsc pamięci, bo nie przebiły się one do szerszej świadomości polskiej czy niemieckiej. Są wśród nich takie, po których nie przetrwały żadne zabudowania poobozowe. Wystawa prowadzi śladami przeszłości, którą porastają chwasty niepamięci.

- Poprzez wystawę chcę zwrócić uwagę na problem upamiętnienia miejsc związanych z pracą przymusową i niemieckimi zbrodniami okresu II wojny światowej, a także postawić pytanie o sens działań lokalnych mieszkańców, oraz uznania całego kompleksu „Małego Essen" za polsko-niemieckie miejsce pamięci i przywrócenia go pamięci społecznej nie tylko w Polsce, ale i Niemczech - mówi profesor Ruchniewicz.

Wernisażowi towarzyszyć będzie spotkanie autorskie z profesorem Ruchniewiczem, które poprowadzi Jerzy Kamiński.

Krzysztof Ruchniewicz - polski historyk, niemcoznawca, profesor tytularny, dyrektor Instytutu Pileckiego, pełnomocnik rządu do spraw współpracy polsko-niemieckiej, były dyrektor Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy`ego Brandta, członek Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego na kadencję 2020–2024, fotografik, bloger i podcaster

(KT)

eprasa.pl 2da38c5229

Kościół po wiekach ODKRYWA TAJEMNICE templariuszy i joannitów

OLEŚNICA MAŁA

- Kiedy uderzyliśmy młotkiem, zaczęło coś wychodzić - mówi ks. proboszcz Grzegorz Kopij

Parafia z siedzibą w Jaworowie leży na terenie dekanatu Wiązów, w gminie Strzelin, ale Oleśnica Mała, wchodząca w jej skład, leży już w gminie Oława (powiat oławski).

Gdy poprzedni proboszcz otrzymał dofinansowanie z programu rządowego Polski Ładu na odmalowanie kościoła w Oleśnicy Małej, wydawało się, że wszystko na tym się skończy, ale nowym proboszczem został ksiądz Grzegorz Kopij - historyk z wykształcenia - który interesował się przeszłością tego miejsca i nie mógł zaprzepaścić takiej okazji.

- Już samo malowanie w takim miejscu zabytkowym wymaga zgody konserwatorskiej, ale to mieliśmy, więc przetarg rozstrzygnięto i prace ruszyły - opowiada ksiądz. - Kiedy uderzyliśmy młotkiem, zaczęło coś wychodzić. Co? W dokumentach jest wzmianka o pewnych faktach, dotyczących dawnej komturii w Oleśnicy Małej, jest informacja o wielkim pożarze, ale tak z ręką na sercu trzeba przyznać, że do tej pory, a mówię o okresie po 1945 roku, nikt na poważnie się tym nie zajmował.

Gdy więc nadarzyła się okazja, zgodna z prawem, wykorzystano to. I bingo! Na głównej ścianie za ołtarzem odkryto fragmenty barokowych malowideł - tzw. malowanej kotary, która była ozdobnym elementem ołtarza, mającym wywoływać u wchodzącego do świątyni efekt zdumienia, podziwu, zachwytu, dziś zwany współcześnie „efektem wow". Na razie zrobiono tylko drobne odkrywki, ale już widać, że malowidło jest wielkie, być może na większości białej dotąd ściany. Swoją drogą czy ktoś widział oryginalny barokowy kościół z białymi ścianami? No właśnie! Tu musiało coś być, tylko dotąd nikt nie szukał. Przy okazji fachowcy, bo wszystko odbywa się pod nadzorem konserwatora zabytków, zrobili parę odkrywek na bocznych ścianach. Jeszcze za wcześnie na efekt, ale może to wyglądać zachęcająco.

Napisy wykute w kamieniu, który kiedyś służył jako portal, a teraz jest obramowaniem drzwi

- Różne komisje sprawę badają - mówi ksiądz proboszcz. - Kościół na pewno pod tą wierzchnią warstwą farby nie jest taki, do jakiego mieszkańcy się przyzwyczaili. Są tam malowidła na ścianie ołtarzowej. Nie jest wykluczone, że są też na ścianach bocznych. Obiekt w ogóle wydaje się znacznie ciekawszy, niż do tej pory sądzono. Odkrywamy wiele nowych elementów, i to na dwóch poziomach, tym z czasów Templariuszy, i tym, co pozostawił Zakon Joannitów.

Jeszcze ciekawiej robi się, gdy spojrzymy pod nogi i zejdziemy pod posadzkę, do podziemi. Już w przedsionkach widać, że stąpamy po kamiennych tablicach, będących najprawdopodobniej epitafiami. Czyimi? Aby się o tym przekonać, trzeba będzie je wydobyć, odwrócić i odczytać. Szukając dokładniej w podziemiach można natknąć się na wiele śladów po wielkim pożarze komturii na początku XVIII wieku. Jest na przykład osmalone gotyckie okno - widać, że ogień buchał od środka. W wielu miejscach odkrywki pokazują części konstrukcyjne zabudowy sprzed pożaru, czyli dawnej komandorii templariuszy, które potem znalazły się różnych innych miejscach - wykorzystane ponownie jako budulec. Przy zejściu na niższy poziom piwnic pod kościołem jedną z framug drzwi tworzą kamienne elementy portali ze starymi napisami. Skąd się tam wzięły? Co tam jest napisane? Nie wiadomo. W kamiennych częściach znaleziono też fragmenty jakichś malowideł, ale na razie nie wiadomo, z jakiego okresu. Dopiero teraz za to wiemy, jak wiele jeszcze badań trzeba, aby dowiedzieć się prawdy o tym miejscu.

To, co pod kościołem, to może być sensacja. Obiekt jest wyraźnie starszy niż barokowa góra, zrobiona z cegieł. Te najstarsze elementy - wykonane z kamienia - pamiętają zapewne jeszcze templariuszy, którzy byli tu do XIV wieku. Już z samego oglądu tego, co pod obecnym kościołem, widać, że nie znamy odpowiedzi na wiele pytań, na przykład nie ma tam wcale krypt. Wygląda to wszystko tak, jakby na spalonej i zburzonej komturii templariuszy wybudowano kościół, pozostawiają pod spodem to, co zostało z pożaru. Jak podejrzewa ksiądz proboszcz, kościół templariuszy był w innym miejscu, a tu, gdzie jest teraz, były zabudowania komandorii, i to na różnych poziomach, budowanych w różnym czasie. Na potwierdzenie swojej hipotezy mówi, że w obrębie obecnej świątyni mamy najprawdopodobniej krużganki, które nie pasowałyby do ówczesnego kościoła, piwnice nie były budowane jako krypty, bo nie mają takiej formy - a zostały kryptami później, gdy już powstał wyżej kościół (obecnie tylko w jednym pomieszczeniu mamy trumnę i fragmenty czyjegoś ciała).

Kościół w Oleśnicy Małej zaczyna odsłaniać swoje tajemnice

Gdyby te stare drzwi w podziemiach potrafiły mówić...

- Najprawdopodobniej to, co jest teraz odkrywane, to najstarsza część komandorii, w której mogła być prywatna kaplica, ale służąca do celów wewnętrznych - mówi ksiądz Grzegorz. - Po pożarze wybudowano na tym wszystkim barokowy kościół, który znamy obecnie. Zatem gdy wcześniej były tu jakieś pochówki templariuszy, to najprawdopodobniej w tym kościele, którego dziś nie ma, ale którego miejsca można się domyślać dzięki wyobrażeniu dawnej komandorii z obrazu na ołtarzu głównym. Obecnie to dziedziniec pałacowy.

Idąc tym tropem nie można wykluczyć, że jakieś krypty z ciałami templariuszy znajdują się dziś pod trawnikiem na środku pałacowego dziedzińca.

- Cieszę się, że Oleśnica Mała zaczyna odkrywać swoje tajemnice, swoje zagadki - mówi proboszcz. - Jeżeli byłyby fundusze na dalsze badania, to miejsce zacznie odsłaniać prawdę, znacznie więcej. Obiekt, o którym wielu wie, ma tajemnice, których do tej pory nikt nie dotykał, a teraz wychodzą na światło dzienne. Każdy z elementów ma odrębną historię, a naszym zadaniem jest teraz przywrócić pełną wiedzę o tym miejscu. Może te prace będą zaczynem do większych prac dla całego pałacu?

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI

Odkrywki pokazały, że za ołtarzem pod farbą jest barokowa kotara

Już w przedsionku mamy na ziemi płyty, które mogą być epitafiami

eprasa.pl 2da38c5229

„Próba prawie idealna” w innym terminie

Centrum Sztuki w Oławie informuje, że z powodu problemów zdrowotnych artystów termin koncertu „Próba prawie idealna” w wykonaniu zespołu Cantus Olaviensis pod kierownictwem Barbary Szarejko-Nestor ulega zmianie. Wkrótce zostanie ogłoszony nowy termin. Bilety zachowują ważność, w przypadku chęci zwrotu biletów prosimy o kontakt z kasą: 71/735 15 79 lub mailowy bilety@kultura.olawa.pl.

Za utrudnienia przepraszamy.

(KT)

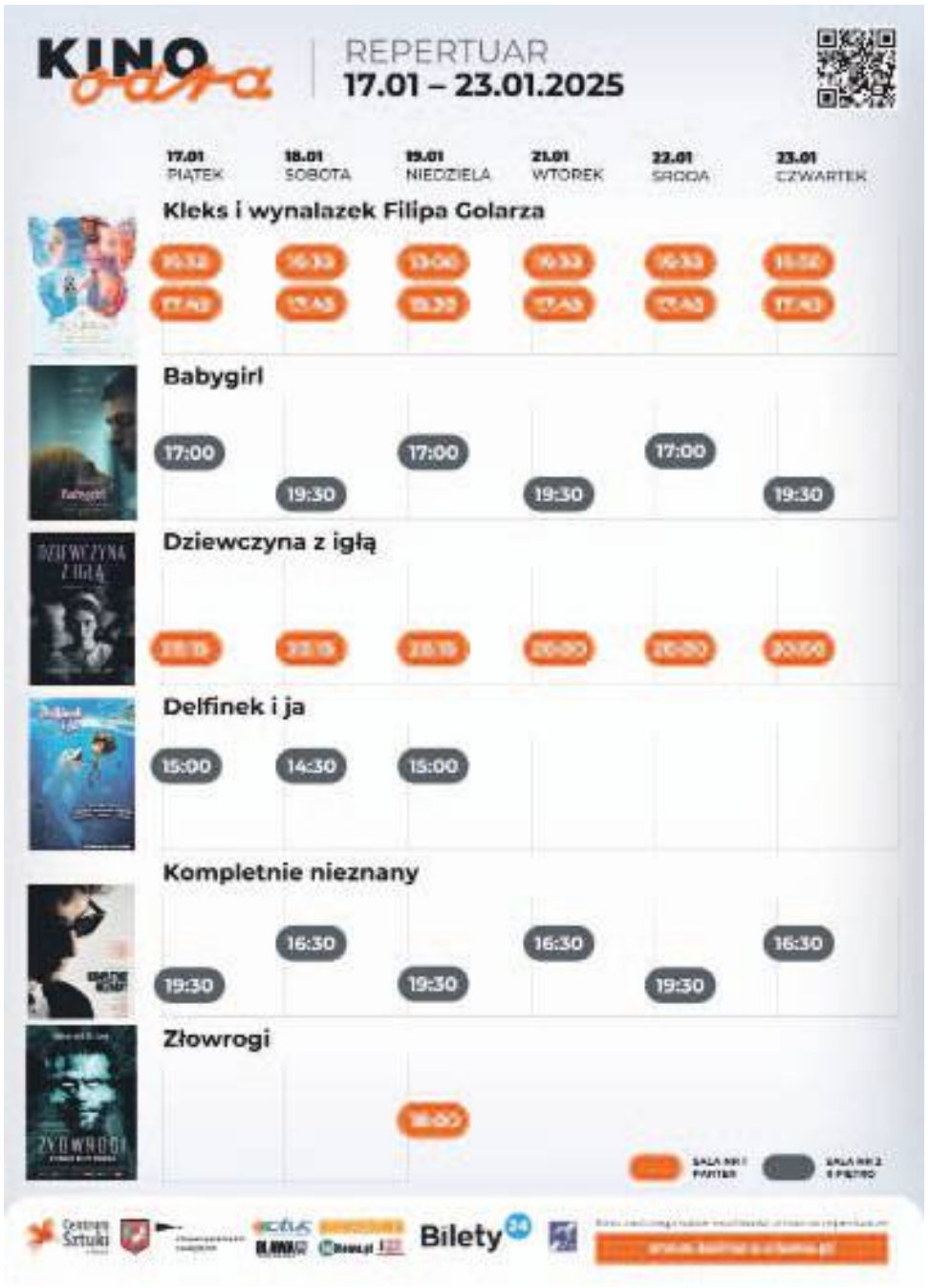

eprasa.pl 2da38c5229

BARAN

(21.03-20.04)

Twój związek zostanie wystawiony na próbę. Przeżyjecie trudne chwile. Nie staraj się robić niczego na siłę, a przede wszystkim wbrew swoim przekonaniom. Jeżeli czujesz, że czas zacząć nowy etap w życiu, postaraj się zakończyć tę znajomość. Przemyśl to na zimno. Rozsądek przyda się również w sprawach finansowych, w najbliższym czasie nie szastaj pieniędzmi.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Tydzień będzie wyczerpujący fizycznie i emocjonalnie. W pracy spadną na ciebie nowe zadania. Będzie trudno wszystko pogodzić i zorganizować. W relacjach towarzyskich również nie będzie łatwo. W tych trudnych chwilach odnajdziesz wspólny język z kimś, za kim dotąd niezbyt przepadałeś.

LEW

(23.07-22.08)

Staniesz przed dylematem w pracy. Będziesz musiał zdecydować, czy nadal chcesz robić to, co do tej pory, czy zająć się czymś zupełnie innym. Obecne obowiązki nie pokrywają się z twoimi zainteresowaniami. Nie jesteś w nie do końca zaangażowany, dlatego nie możesz być w nich dobry. Rozejrzyj się za czymś, co będzie sprawiać przyjemność.

WAGA

(23.09-23.10)

W najbliższych dniach musisz powściągnąć emocje. Spokój i opanowanie pozwolą uniknąć kłopotów w sprawach zawodowych. Postaraj się spełnić swoje plany urlopowe. Poświęć ten wolny czas tylko na wypoczynek, a nie - jak zawsze - na załatwianie zaległych spraw. Zdrowie i finanse będą dopisywać.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Wybierz się na wypoczynek w ustronne miejsce, z dala od hałasu. To sprawi, że do codziennych obowiązków wrócisz z lepszym nastawieniem i samopoczuciem. Dobry nastrój spotęgują nowe znajomości, jedna może się okazać obiecująca. Finanse i zdrowie będą się poprawiać.

WODNIK

(21.01-20.02)

Chwilami poczujesz się niedoceniony i niepotrzebny. Wszystko przez to, że tak naprawdę jesteś bardzo samotny. Odgradzasz się od innych i zostajesz sam ze swoimi problemami. Wyjdź z inicjatywą i spotkaj się z kimś bliskim. Opowiedz o swoich troskach, wtedy poczujesz się lepiej i przekonasz się, że twój los nie jest mu obojętny.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (176)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Ziuty Lampczak - widzimy na nim dzieci. To Ziutka, Marian i Jasiu Lampczakowie. Fotografię zrobiono na placu Starozamkowym w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku przed wystawą sklepu piekarniczego, który prowadził ich tato Stanisław Lampczak.

Zdjęcie nr 2 - tu widzimy wschodnią część placu Starozamkowego, sklep piekarniczo-cukierniczy mieścił się w trzecim budynku od lewej, zdjęcie zrobiłem w 2010 roku.

Zdjęcie nr 3 to plac Starozamkowy, sklep piekarniczo-cukierniczo mieścił się w środkowym budynku. Zdjęcie zrobiłem w 2023 r.

Zdjęcie 4 to przedwojenna widokówka z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej. Widzimy na niej plac Starozamkowy przed wojną. Sklep piekarniczo-cukierniczy mieścił się w czwartym budynku od lewej.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Zacznij wdrażać swój plan na resztę życia. Długo nad nim myślałeś, teraz trzeba zrobić pierwszy krok. Pod koniec tygodnia - miła niespodzianka. Odezwie się do ciebie ktoś, za kim od dawna tęsknisz. Weekendowy odpoczynek i dobre samopoczucie sprawią, że świat nabierze żywszych kolorów. Z zapałem wrócisz do pracy.

RAK

(22.06-22.07)

Twoja uwaga skupi się na czymś innym niż życie towarzyskie. Pochłoną cię sprawy zawodowe. W pracy nareszcie zauważą twoje zaangażowanie, co zostanie sowicie nagrodzone. Nadszedł dobry moment na remont, o którym myślisz od dawna. W weekend odpocznij nad wodą, to doda energii na nowe wyzwania.

PANNA

(23.08-22.09)

Przestań się martwić i użalać, musisz wziąć sprawy w swoje ręce, zwłaszcza na polu zawodowym. Wykorzystaj nieobecność niektórych osób i pokaż szefowi, że nie brakuje tobie kompetencji i zaangażowania. To dobry czas na nowy związek, bo dotychczasowy już dawno przestał spełniać twoje oczekiwania.

SKORPION

(24.10-22.11)

To będzie tydzień ważnych decyzji. Dojdziesz do porozumienia w ważnej sprawie, która od dawna nie dawała spokoju. Nie wydawaj pochopnych wyroków. Ocenić coś lub kogoś jest bardzo łatwo, ale pamiętaj, że możesz nie wiedzieć wszystkiego i wyrządzić wiele szkód niesprawiedliwym werdyktem.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Wyjaśnią się sprawy, powodujące nieporozumienia z bliską osobą. Musisz zmienić swoje podejście do jej potrzeb. Nie zawsze musisz rządzić, rozwiązania proponowane przez innych też mogą być dobre. Odnów kontakt z dalszą rodziną. Jeśli nie dasz się wciągnąć w rozgrywki, możesz na tym dużo zyskać.

RYBY

(21.02-20.03)

Finansowo zaczniesz stawać na nogi i pewne wydatki przestaną martwić. Pokaż swoje zaangażowanie i spróbuj poprawić atmosferę w swoim związku. Osoby samotne mogą spotkać partnera na całe życie. W pracy nie wdawaj się w spory. Staraj się być rozsądnym i panować nad sytuacją, żeby nad twoją głową nie zawisły czarne chmury.

eprasa.pl 2da38c5229

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

► Dam pracę. Poszukuję tokarza do pracy na tokarce konwencjonalnej w Oławie. Tel. 505 257 266

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111

► Sprzedam krowę. Tel. 73 117 48 58

► Sprzedam bieżnię do chodzenia Tel. 729 677 185

► Sprzedam słomę mała kostka, owies i pszenicę Tel. 504 923 819

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

DIETETYK - OŁAWA
PROFESJONALNE I INDYWIDUALNE PODEJŚCIE.
MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI ONLINE.
INDYWIDUALNE PLANY ŻYWIENIOWE.
SKUTECZNE ODCHUDZANIE.
POMOC W CHOROBACH DIETOZALEŻNYCH.
EDUKACJA ŻYWIENIOWA.
UMÓW SIĘ JUŻ DZIŚ!
TEL. 73 363 20 82
EMAIL: kontakt@dietetykdiana.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

OBNIŻKA CEN!

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 27 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH II** 40-60 mm 25Mj/kg- **1000 zł/t.**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu - **MEGA JAKOŚĆ**
- **GROSZEK 5-25 mm WORKOWANY** 27 Mj/kg - **1550 zł/t** - max. 3% popiołu - **suchy**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK** - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET OLCZYK A1** - **1300 zł/t** (worek 15 kg - **19,50 zł**)
- **MIAŁ** 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

eprasa.pl 2da38c5229

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Junkersy - naprawa - wymiana - montaż Tel. 501 278 041

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania.Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

tuOława.pl

PDZIĘKOWANIA

Nie bądź zbyt niecierpliwy, gdy na autobus trzeba poczekać. Nie należy iść pieszo, bo z miłym i punktualnym kierowcą Panem Robertem można wygodnie dojechać. Wspaniałemu kierowcy PKS-u - Panu Robertowi, dużo zdrowia i wiele sukcesów życzą wdzięczni pasażerowie.

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM

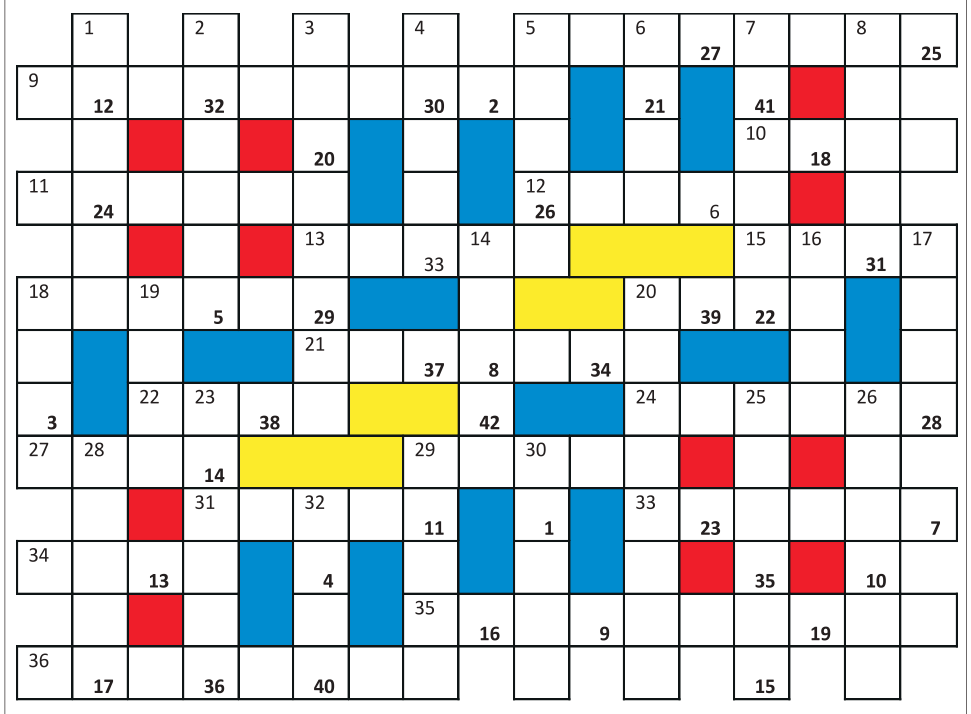

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 42 utworzą aktualne polskie przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) funkcja Izabeli Leszczyny w obecnym rządzie jako... feminityw; 9) „wymruczana" melodia; 10) okazały drapieżnik z rodziny kotowatych, żyje w obu Amerykach; 11) planowanie niecnego czynu; 12) nie siej go, bo zbierzesz... burzę; 13) logo na produkcie uznanej firmy; 15) drąg zakończony hakiem jako sprzęt ratowniczy; 18) zwykle ciekawy fragment tekstu, cytat; 20) Kazimierz (1929 – 2018), polski reżyser filmowy, pisarz i polityk, znany z filmów o tematyce śląskiej; 21) miasto na wschód od Lwowa, partnerskie dla Oławy; 22) przydatna aplikacja w smartfonie bądź w tablecie; 24) grecki bóg słońca, muzyki i sztuk pięknych, brat Ateny i Artemidy; 27) sopockie – najsłynniejsze w Polsce; 29) magazyn lub plac sprzedażny branżowych materiałów; 31) ... zwalniające - na jezdni; 33) msza poranna w okresie Adwentu; 34) najbardziej znane muzeum w Paryżu; 39) nierozważne przebywanie na zbyt mroźnym powietrzu; 36) partia mieniąca się prochrześcijańską.

Pionowo: 1) strunowy instrument muzyczny, popularny w renesansie i baroku; 2) Edmondo de (1846 – 1908), włoski pisarz, autor słynnej powieści „Serce"; 3) rzeka, która w Oświęcimiu wpada do Wisły; 4) słynny klub piłkarski z Mediolanu; 5) drzewo liściaste z jadalnymi owocami, ulubionymi przez... jedwabniki; 6) miasto na Opolszczyźnie, dotknięte także tegoroczną powodzią; 7) mała rybka morska, wędzona smakuje szczególnie w oleju; 8) część ręki między barkiem a łokciem; 14) niewielki konik; 16) ochrania szyję zimą; 17) „Odra" na ul. Młyńskiej; 18) brylowanie w grupie przyjaciół; 19) twardy i odporny na wszystko stop żelaza z węglem; 20) akademicki to tolerowany czas spóźnienia; 23) słowacko-polska rzeka, dopływ Dunajca; 25) opuchlizna spowodowana stanem zapalnym; 26) wczasowicz, urlopowicz; 28) niepomyślna, zła wiadomość, po której „dostaje" się nim w głowę; 29) to po prostu „Młodzieżowe Słowo Roku 2024"; 30) notoryczny kłamczuch; 33) w biblijnym raju był pierwszym zakazanym.

(kram)

eprasa.pl 2da38c5229

I wszyscy razem

„Tylko miłość potrafi zatrzymać czas”
(Marcel Proust)

Złote GODY Franciszki i Jana Domańskich

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowali Państwo Franciszka i Jan Domańscy. Jubilaci nigdy nie zapomnieli o tym, co przyrzekali sobie 50 lat temu. Jubilaci zostali odznaczeni specjalnym medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W otoczeniu najbliższej rodziny, dzieci i wnuków wójt gminy Domaniów Dorota Sala uroczyście wręczyła medale, składając gratulacje oraz serdeczne życzenia. Do gratulacji i życzeń dołączyła kierownik USC pani Joanna życząc Jubilatom wielu wspólnych lat w zdrowiu i pomyślności, spokoju i ludzkiej życzliwości, a także wiele kolejnych pięknych jubileuszy.

(SZ)

Jubilaci nigdy nie zapomnieli o tym, co przyrzekali sobie 50 lat temu

Policja o PROPOZYCJI GDDKiA w sprawie upłynnienia ruchu na newralgicznym skrzyżowaniu

OŁAWA

Kilka tygodni temu zarządca drogi przedstawił kilka rozwiązań, które miałyby upłynnić ruch na skrzyżowaniu ulic Strzelnej, 11 Listopada z placem Zamkowym.

GDDKiA proponowało m.in. likwidację przejścia dla pieszych przez ul. 11 Listopada - na wysokości ul. Żołnierzy Armii Krajowej w Oławie. - Zaobserwowano, że każdy pieszy, który pojawia się na tym przejściu, powoduje skrócenie sygnału zielonego dla ul. 11 Listopada (od strony Brzegu) - uzasadnia zarządca. - Każde zatrzymanie pojazdu - w szczególności ciężarowego - przed przejściem dla pieszych, powoduje powstanie przerwy w kolumnie pojazdów, a tym samym brak zgłoszenia na detekcji przedłużającej sygnał zielony dla tej fazy ruchu. Z uwagi na konieczność przepuszczenia pieszego na tym przejściu tracimy na przepustowości skrzyżowania.

W tej sprawie swoją opinię miały wyrazić służby. Miasto Oława otrzymało odpowiedź, w której Wydział Ruchu Drogowego odnosi się do rozwiązań proponowanych przez GDDKiA. Opinia w całości poniżej:

* w kwestii likwidacji oznakowanego przejścia dla pieszych na ul. 11 Listopada w Oławie KPP w Oławie dopuszcza taką możliwość, po przeprowadzonej analizie natężenia ruchu pieszych na wskazanym przejściu i zastąpienie go przejściem sugerowanym, po wcześniejszej szeroko zakrojonej akcji informacyjnej w lokalnych mediach dot. zmiany organizacji ruchu. Dodatkowo w celu wyeliminowania ew. zdarzeń drogowych, na sugerowanym przejściu przez jezdnię, z udziałem niechronionych uczestników ruchu należałoby wprowadzić przed sugerowanym przejściem dla pieszych odgięcie toru ruchu pieszych przy zastosowaniu poręczy U-12. Wyjaśniamy - przejście sugerowane - nie jest oznakowane pasami ani znakami pionowymi. Na przejściu sugerowanym pieszy nie ma pierwszeństwa.

* w kwestii likwidacji lewoskrętów z DK94 w ul. Pl. Zamkowy oraz z ul. Pl. Zamkowy w ul. Strzelną, jak również ograniczenia lub likwidacji wjazdu na skrzyżowanie z ul. Pl. Zamkowy KPP w Oławie nie dopuszcza takiej możliwości z uwagi na fakt, iż ruch pojazdów zostanie przeniesiony na inne drogi, na terenie miasta Oława, na których również dochodzi do powstawania zatorów drogowych przy obecnej organizacji ruchu,

* KPP w Oławie dopuszcza likwidację zjazdu z tarczy skrzyżowania pod warunkiem zapewnienia mieszkańcom alternatywnego dojazdu do nieruchomości.

* Ponadto KPP w Oławie w celu upłynnienia ruchu na wskazanym skrzyżowaniu proponuje likwidację lewoskrętów z ul. Strzelnej w DK94 i przeniesienie ruchu pojazdów na ul. Lipową oraz lewoskrętu z ul. Pl. Zamkowy w DK94. Rozwiązanie takie pozwoliłoby na wprowadzenie jednej fazy sygnalizacji świetlnej dla drogi W369 i drogi P1576D zapewniając bezkolizyjny przejazd pojazdów. Kolejne 2 fazy sygnalizacji świetlnej dla wjazdów na wskazane skrzyżowanie od ul. Andersa i ul. 11 Listopada również zapewniałyby bezkolizyjny przejazd bez konieczności likwidacji lewoskrętów w ul. Strzelną i ul. Pl. Zamkowy.

Urzędnicy miejscy planują również zapytanie mieszkańców o zdanie w sprawie likwidacji przejścia dla pieszych przy ul. 11 Listopada w Oławie. Będą mogli wziąć udział w sondzie, która zostanie opublikowana na stronie miasto.olawa.pl. Wyniki zostaną przekazane zarządcy drogi czyli GDDKiA.

ŹRÓDŁO MIASTO OŁAWA

eprasa.pl 2da38c5229

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Zwycięstwo i niedosyt s. 22

Śnieżny etap w Oławie s. 23

TENIS STOŁOWY

II liga dolnośląsko-lubuska

LKS „Orzeł” Lizawice - STS „Wulmar” Słubice 7:3

Udany początek roku

Drużyna z Lizawic pokonała jednego z tegorocznych faworytów do awansu do I ligi

Archiwum LKS „Orzeł” Lizawice

Cała drużyna „Orła” Lizawice w komplecie po sobotnim zwycięstwie

Podopieczni Łukasza Rekiecia rozpoczęli mecz z silnym rywalem o godz.11.00, a nie jak informowaliśmy przed tygodniem o godz.17.00. Zmiana godziny rozpoczęcia tego pojedynku została dokonana w środku tygodnia, a spowodowana była dopasowaniem do dodatkowych zajęć poszczególnych zawodników. Część z nich wykonuje inne zawody, a inni grają też w lidze niemieckiej.

Gospodarze przystąpili zmobilizowani do sobotniego meczu, bo strata punktów mogłaby pokrzyżować ich plany związane z walką o awans do I ligi. Trener, a zarazem prezes „Orła” Lizawice - Łukasz Rekieć zakontraktował nowego zawodnika - Filipa Młynarskiego-Ositka, aby zwiększyć swoje szanse w starciu z najsilniejszymi drużynami w lidze. Nowy nabytek spełnił oczekiwania, wygrywając dwa pojedynki singlowe oraz debla wspólnie z Jackiem Nowokuńskim, który również wywalczył 2,5 punkta.

Po pierwszych pojedynkach singlowych oraz pierwszej grze deblowej, miejscowi prowadzili 5:0 i do zwycięstwa brakowało im jeszcze jednego punktu. Goście pierwszy punkt wywalczyli w drugim pojedynku deblowym, w którym Radosław Malinowski z Kacprem Zającem ulegli Danielowi Jokielowi i Przemysławowi Kościelniakowi 0:3. Zwycięstwo w tym meczu zagwarantowali Jacek Nowokuński oraz Filip Młynarski-Ositek w swoich drugich pojedynkach singlowych. Porażki singlowe Kacpra Zająca i Jakuba Wernera nie miały już wpływu na wywalczenie przez „Orła” ważnych dwóch punktów.

Punkty dla „Orła” uzyskali: Jacek Nowokuński i Filip Młynarski-Ositek - po 2,5 oraz Radosław Malinowski i Jakub Krzywniak - po 1.

*

Nie wiedzie się w tym sezonie zespołowi MLKS „Victoria” Jelcz-Laskowice, który przegrał z LZS „Orion Branda” Szewce 5:10 i po dziesiątej kolejce zajmuje ostatnie dwunaste miejsce w tabeli III ligi.

W IV lidze występują dwie drużyny z powiatu oławskiego, które w dziesiątej kolejce grały na wyjazdach. Druga drużyna „Orła” Lizawice zremisowała z LKTS „Zenit” Międzybórz 9:9, a MLKS „Victoria” II Jelcz-Laskowice przegrała z KS AZS „Wratislavia” Wrocław 8:10. „Orzeł” zajmuje piąte miejsce w tabeli, a „Victoria” dziewiąte.

W V lidze MGLKS „Odra” Oława przegrała z KS „Ajde” II Oleśnica 0:10, a LKS „Orzeł” III Lizawice uległ z TKS „Granit” II Strzelin 1:10. Po dziesiątej kolejce oławianie zajmują piątą lokatę, a lizawiczanie ostatnie miejsce w tabeli.

W VII lidze występuje MGLKS „Odra” II Oława, który przegrał z KS „Ajde” III Oleśnica 2:10 i zajmuje obecnie jedenaste miejsce w tabeli na 15 drużyn.

(POL)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

Wyniki X kolejki, rozgrywanej 11 stycznia

LKS ORZEŁ LIZAWICE - STS WULMAR SŁUBICE 7:3
KS AZS AWF WROCŁAW - ZKS III ZIELONA GÓRA 8:2
ULKS CIECHÓW - KU AZS UE WROCŁAW 4:6
MKS WOLAVIA WOŁÓW - LZS SKS RASZÓWKA 8:2
MECZE ZALEGŁE
ZKS III ZIELONA GÓRA - STS WULMAR SŁUBICE 2:8
KU AZS UE WROCŁAW - KTS II WOLBROMEK 9:1

TABELA PO X KOLEJCE

1. KU AZS UE WROCŁAW	10	16	64:36
2. KTS WOLBROMEK	9	14	64:26
3. STS WULMAR SŁUBICE	10	14	62:38
4. LKS ORZEŁ LIZAWICE	**10**	**14**	**60:40**
5. KS AZS AWF WROCŁAW	10	12	61:39
6. MKS WOLAVIA WOŁÓW	10	12	54:46
7. ZKS III ZIELONA GÓRA	10	11	54:46
8. LOTTO AZS ZIELONA GÓRA	9	11	47:43
9. ULKS CIECHÓW	10	7	43:57
10. LKS ODRA GŁOSKA	9	3	29:61
11. LZS SKS RASZÓWKA	10	2	27:73
12. KTS II WOLBROMEK	9	0	15:75

*

Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra na wyjeździe, w sobotę 25 stycznia o godz.17.00, z KTS Wolbromek.

(POL)

Archiwum MGLKS „Odra” Oława

Adrianna Małek

Ada Małek jedzie na kadrę

TENIS STOŁOWY

Sport młodzieżowy

Młoda zawodniczka MGLKS „Odra” Oława otrzymała powołanie na zgrupowanie kadry wojewódzkiej

Dolnośląski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego we Wrocławiu powołał Adriannę Małek na zgrupowanie kadry wojewódzkiej młodziczek. Młoda oławianka poprzez sumienne i konsekwentne treningi, miesiąc w miesiąc zbliża się do ścisłej czołówki w swojej kategorii wiekowej w województwie dolnośląskim. Cieszymy się, że praca wykonana pod okiem klubowych trenerów, przynosi efekty i została doceniona na szczeblu wojewódzkim.

Życzymy udanego obozu treningowego wśród najlepszych i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy młodej oławianki.

(POL)

David wyrównał

TENIS STOŁOWY

Turniej młodzieżowy

Młody zawodnik MGLKS „Odra” Oława - David Lysytsia - zajął czwarte miejsce w dolnośląskim turnieju

W niedzielę 12 stycznia, rozgrywano w Wołowie II Dolnośląskie Grand Prix Skrzatów (dzieci do ósmego roku życia). Jedynym reprezentantem MGLKS „Odra” Oława był podopieczny Bogusława Szandały - David Lysytsia.

Oławianin przystąpił do turnieju z dziewiątym numerem startowym, co było odzwierciedleniem jego wyniku z poprzednich zawodów tej rangi w obecnym sezonie. Turniej rozpoczął się dla naszego zawodnika rewelacyjnie. Po bardzo trudnym i wyrównanym meczu, pokonał wyżej notowanego rówieśnika - Antoniego Olszewskiego z Milicza, przez co awansował do najlepszej ósemki turnieju. W kolejnym meczu przyszło mu się zmierzyć z turniejową „jedynką” - Cezarym Boguszem z Wrocławia. Niestety rywal okazał się lepszy i Davidowi pozostały pojedynki o utrzymanie w ósemce i walka o najlepsze możliwe - trzecie miejsce.

Dwa kolejne zwycięstwa (3:2 i 3:1) spowodowały, że nasz David stanął przed realną szansą stanięcia na podium. Szczególnie druga wygrana cieszy, bo David pokonał 3:1 reprezentanta gospodarzy, rozstawionego przed zawodami z numerem 3 - Karola Wojtyłę.

Układ gier i wyniki sprawiły, że w ostatnim meczu turnieju David spotkał się ponownie z Cezarym Boguszem. Po bardzo ładnym meczu i ambitnej walce, ponownie lepszy okazał się wrocławianin i to on zajął trzecią pozycję.

Dla naszego zawodnika czwarte miejsce to jednak nie lada sukces. Jest to jego najlepszy do tej pory wynik w zawodach rangi wojewódzkiej, a przy okazji wyrównał tym osiągnięciem rekord klubowy, należący od 2022 roku do Adrianny Małek, która także w tej kategorii wiekowej zajęła miejsce tuż poza podium.

Olbrzymie gratulacje dla Davida, który konsekwentnie i systematycznie uczestniczy w treningach, co przekłada się na wyniki sportowe. Nie bez znaczenia jest tutaj wsparcie i motywacja ze strony rodziców, a także codzienna praca klubowych trenerów.

(POL)

Archiwum MGLKS „Odra” Oława

David Lysytsia wraz ze swoim trenerem klubowym - Bogusławem Szandałą

eprasa.pl 2da38c5229

To był mecz wielkich emocji

Gra była bardzo zacięta

SIATKÓWKA

II liga

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - Ikar Legnica 3:2 (27:25, 20:25, 25:18, 23:25, 15:5)

Duże emocje, wygrana i lekki niedosyt

„Volley" pokonał Ikara Legnicę, ale dopiero po tie-breku. Siatkarze z Jelcza-Laskowic mogą żałować, że nie wygrali tego meczu za trzy punkty, których bardzo potrzebowali

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice podejmował Ikara Legnicę 11 stycznia w Centrum Sportu i Rekreacji. Po dwóch ostatnich zwycięstwach z rzędu podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy znów wskoczyli do pierwszej czwórki ligowej tabeli, co na koniec sezonu oznaczałoby możliwość gry w fazie play-off o awans do I ligi. W stawce jest jednak bardzo ciasno, a rywale depczą po piętach. Dlatego, żeby myśleć o utrzymaniu tej pozycji, takie mecze jak ten z Ikarem u siebie trzeba wygrywać, najlepiej za trzy punkty.

To spotkanie lepiej rozpoczęło się dla gości, którzy szybko wypracowali przewagę i po kilku minutach prowadzili 10:5. Gospodarze próbowali odrabiać straty i udało im się to tuż przed kluczową fazą seta. Przy 19:19 przeprowadzili skuteczny atak i po raz pierwszy objęli minimalne prowadzenie. Od tamtej pory obie ekipy grały „punkt za punkt", a pierwszą piłkę setową przy stanie 24:23 miał „Volley". Nie udało się postawić kropki nad i, a kolejne dwa punkty zdobył Ikar, więc tym razem siatkarze z Legnicy mieli szansę na zakończenie seta. Również z niej nie skorzystali i trzy punkty z rzędu zdobyli miejscowi. W ten sposób wygrali 27:25 i prowadzili 1:0.

W drugim secie ponownie lepiej wystartowali przyjezdni. Długo utrzymywali bezpieczną przewagę, która momentami sięgała nawet sześciu punktów. „Volley" w końcówce próbował się zbliżyć, ale niewiele był już w stanie zrobić. Wynik: 25:20 dla Ikara, stan meczu 1:1.

Trzecia partia to świetna gra „Volleya" od samego początku do końca. Przewagę udało się zbudować bardzo szybko, momentami wynosiła ona nawet dziewięć punktów i wydawało się, że siatkarze z Jelcza-Laskowic wskoczyli na poziom, którego oczekują od nich trenerzy oraz kibice. Wygrali 25:18 i zmotywowani podchodzili do czwartej części meczu.

Najlepszym zawodnikiem wybrano libero Grzegorza Kuklę

Kolejny set miał zdecydować czy trzy punkty zostaną w J-L czy trzeba będzie jeszcze zagrać tie-breaka. Od początku gra była bardzo wyrównana, oba zespoły walczyły w każdej akcji i starały się popełniać jak najmniej błędów. Trudno było przewidzieć, kto tym razem będzie górą i zapowiadała się końcówka podobna do tej, w otwierającym secie. Przy stanie 24:23 piłkę setową miał Ikar i tym razem wykorzystał szansę przy pierwszym podejściu. Wygrał 25:23, więc trzeba było rozegrać tie-breka.

W piątej partii kibice zobaczyli prawdziwą dominację gospodarzy. Zespół IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice punktował seriami, a po kilku minutach na tablicy wyników było już 11:2. Ostatecznie skończyło się 15:5, a w całym meczu 3:2. Zwycięstwo cieszy, ale z pewnością czuć też niedosyt, bo to spotkanie dało się wygrać za trzy punkty. Szkoda czwartego seta, ale w walce o fazę play-off jeszcze wszystko jest możliwe, o czym piszemy niżej.

Nagrodę MVP otrzymał libero Grzegorz Kukla.

***

Na tym etapie sezonu wszystko wskazuje na to, że o czwarte miejsce, premiowane grą w fazie play-off o awans do I ligi będą walczyły trzy zespoły: IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice, Gwardia Wrocław i Eco-Team AZS Częstochowa. Jaka jest ich sytuacja w tabeli i jak wygląda terminarz?

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice rozegrał 15 meczów i zgromadził 25 punktów. Aktualnie zajmuje czwarte miejsce i w fazie zasadniczej zagra jeszcze z takimi drużynami jak (w nawiasach miejsce w tabeli):

* Chełmiec Wałbrzych (8) - wyjazd;
* Eco-Team AZS Częstochowa (6) - u siebie;
* Tubądzin Volley MOSiR Sieradz (11) - wyjazd;
* WKS Wieluń (2) - u siebie;
* WKS Sobieski Żagań (3) - wyjazd;
* DOFU Bielawianka-Bester (7) - wyjazd;
* SPS Chrobry Głogów (1) - u siebie.

Gwardia Wrocław rozegrała 15 meczów i zgromadziła 25 punktów. Aktualnie zajmuje piąte miejsce w tabeli i w fazie zasadniczej zagra jeszcze z takimi drużynami jak:

* MLKS ABO Energy Gubin (10) - wyjazd;
* AS PANS Nysa (12) - u siebie;
* Ikar Legnica (9) - na wyjeździe;
* KPS Chełmiec Wałbrzych (8) - u siebie;
* Eco-Team AZS Częstochowa (6) - na wyjeździe;
* Tubądzin Volley MOSiR Sieradz (11) - u siebie;
* WKS Wieluń (2) - na wyjeździe.

Zespół Eco-Team AZS UJD Stoelzle Częstochowa rozegrał 15 meczów i zgromadził 25 punktów. Aktualnie zajmuje szóste miejsce w tabeli i w fazie zasadniczej zagra jeszcze z takimi drużynami jak:

* WKS Wieluń (2) - u siebie;
* IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice (4) - na wyjeździe;
* DOFU Bielawianka-Bester (7);
* Chełmiec Wałbrzych (8);
* Gwardia Wrocław (5);
* MLKS ABO Energy Gubin (10);
* AS PANS Nysa (12);

Każda z trzech ekip ma do rozegrania siedem meczów. Najtrudniejszy wydaje się kalendarz „Volleya", który będzie się musiał zmierzyć jeszcze z trzema najlepszymi dotychczas drużynami. Najłatwiej w teorii będzie miała Gwardia, która większości pozostałych spotkań będzie faworytem. Ciekawe i niezwykle ważne będą bezpośrednie pojedynki z siatkarzami z Częstochowy, które czekają zarówno IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice i Gwardię Wrocław. Emocji z pewnością nie zabraknie, a walka o miejsce premiowane grą w fazie play-off może się toczyć do ostatniej kolejki. Każdy punkt będzie ważny!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Tabela II ligi

Wyniki meczów XIV kolejki

GWARDIA WROCŁAW - WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	3:2 (20:25, 25:23, 28:26, 21:25, 15:12)
SPS CHROBRY GŁOGÓW - MLKS ABO ENERGY GUBIN	3:0 (25:22, 25:22, 25:18)
DOFU BIELAWIANKA-BESTER - AS PANS NYSA	3:1 (24:26, 30:28, 27:25, 25:18)
IM REKORD VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - IKAR LEGNICA	3:2 (27:25, 20:25, 25:18, 23:25, 15:5)
WKS WIELUŃ - KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	2:3 (25:21, 22:25, 25:19, 22:25, 14:16)
T.VOLLEY MOSIR SIERADZ - ECO-TEAM AZS CZĘSTOCHOWA	0:3 (20:25, 20:25, 18:25)

1.SPS CHROBRY GŁOGÓW	16	39	43:17
2. WKS WIELUŃ	14	38	41:10
3. WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	15	31	36:18
4. IM REKORD VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	15	25	33:25
5. GWARDIA WROCŁAW	15	25	30:24
6. ECO-TEAM AZS CZĘSTOCHOWA	15	25	30:27
7. DOFU BIELAWIANKA-BESTER	15	22	28:31
8. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	14	20	27:28
9. IKAR LEGNICA	14	19	25:29
10. MLKS ABO ENERGY GUBIN	15	11	15:37
11. TUBĄDZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	15	7	14:41
12. AS PANS NYSA	15	5	8:43

***

W XVI kolejce IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z Chełmcem Wałbrzych. Mecz odbędzie się 18 stycznia.

(KT)

eprasa.pl 2da38c5229

Warunki? Piękne, choć trudne

Było zimowo!

Śnieżne BIEGANIE w Oławie

POWIAT

Cykl

Takie prawdziwie zimowe etapy ZiMNaRa lubimy najbardziej! Tym razem rywalizowano w Oławie. Ponownie najszybszy był Przemysław Dąbrowski

Uczestnicy Zimowego Maratonu na Raty spotkali się na „Zaodrzańskiej Agrafce". To trasa prowadząca leśnym duktem od końca ulicy Bażantowej w stronę Bystrzycy i z powrotem. Liczy 10 kilometrów (na potrzeby ZiMNaRa skrócona do 7 km) i przebiega przez teren rezerwatu „Grądy Odrzańskie". Utwardzona i równa nawierzchnia z oznakowaniem co 1 km oraz duże zacienienie sprawiają, że bieganie i marsze nordic-walking są wyjątkowo przyjemne. Specyfikacja trasy, którą łatwo można wydłużyć i skrócić sprawia, że chętnie korzystają z niej zarówno początkujący, jak i profesjonaliści.

Weekendowe opady śniegu sprawiły, że aura była piękna, choć w wielu miejscach śliska, więc dla sportowców trudniejsza. Swoją formę potwierdził Przemysław Dąbrowski z Siechnic, zwyciężając drugi raz z rzędu, tym razem notując czas 23:55. Drugie miejsce zajął Wojciech Ptak z Kamieńca Wrocławskiego (25:38), a trzecie Piotr Morawski z Oławy (26:03). Wśród kobiet ponownie tryumfowała Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project (29:35), a podium uzupełniły Agata Andros z Oławy (31:25) i Anna Jabłońska z Oławy (31:41).

Roksana Bednarz-Nabzdyk z miejscowości Wysoka była najszybsza w rywalizacji nordic-walking, docierając do mety po 50 minutach i 53 sekundach. Kolejne lokaty zajęły Bożena Sztal z Oławy (53:34) oraz Agnieszka Kozioł z Oławy (54:59). W wyścigu mężczyzn zwyciężył Mariusz Soczyński z Namysłowa (51:52), drugi był Robert Morawski z Oławy (52:44), a trzeci Tadeusz Dariusz Kozina z Osieka (54:12).

Drużynowo w Oławie najlepiej spisała się ekipa „Wiecznie młodzi". Za nimi uplasowali się przedstawiciele Synergia GB ODCISK oraz Dąbrowski Team.

W klasyfikacji generalnej nordic-walking prowadzi Roksana Bednarz-Nabzdyk

Humory po biegu? Wyśmienite!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Kolejne etapy:

* 19 stycznia - Janików;
* 26 stycznia - Jelcz-Laskowice;
* 2 lutego - Oława;
* 16 lutego Miłoszyce;
* 23 lutego Jelcz-Laskowice (Joker).

Klasyfikacja generalna po dwóch etapach

Bieg:

*** mężczyźni:**
1. Przemysław Dąbrowski
2. Wojciech Ptak
3. Piotr Morawski

*** kobiety:**
1. Alicja Sidor
2. Agata Andros
3. Anna Jabłońska

Nordic-walking

*** kobiety:**
1. Roksana Bednarz-Nabzdyk
2. Bożena Sztal
3. Agnieszka Kozioł

*** mężczyźni:**
1. Mariusz Soczyński
2. Robert Morawski
3. Tadeusz Dariusz Kozina

Drużyny:
1. Synergia GB ODCISK
2. Wiecznie Młodzi
3. Dąbrowski Team

Gotowi na kolejny etap? Już 19 stycznia w Janikowie

eprasa.pl 2da38c5229

HPV

Czas na szczepienie jest teraz.

Podaruj swojemu dziecku **bezpieczną i zdrową przyszłość.**

Szczepienie chłopców i dziewczynek przeciw HPV skutecznie chroni przed wieloma nowotworami w dorosłym życiu.

Możesz zaszczepić swoje dziecko w waszej rodzinnej przychodni, a od 1 września także w szkole.

SZCZEPIONKI SĄ:

- dostępne w programie dla dzieci po ukończeniu 9. roku życia do ukończenia 14. roku życia
- bezpłatne
- zalecane przez ekspertów i specjalistów
- bezpieczne
- skuteczne

Skierowanie nie jest wymagane

Dowiedz się więcej na mz.gov.pl

Ministerstwo Zdrowia

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

NSO NARODOWA STRATEGIA ONKOLOGICZNA

planuję długie życie.pl

eprasa.pl 2da38c5229